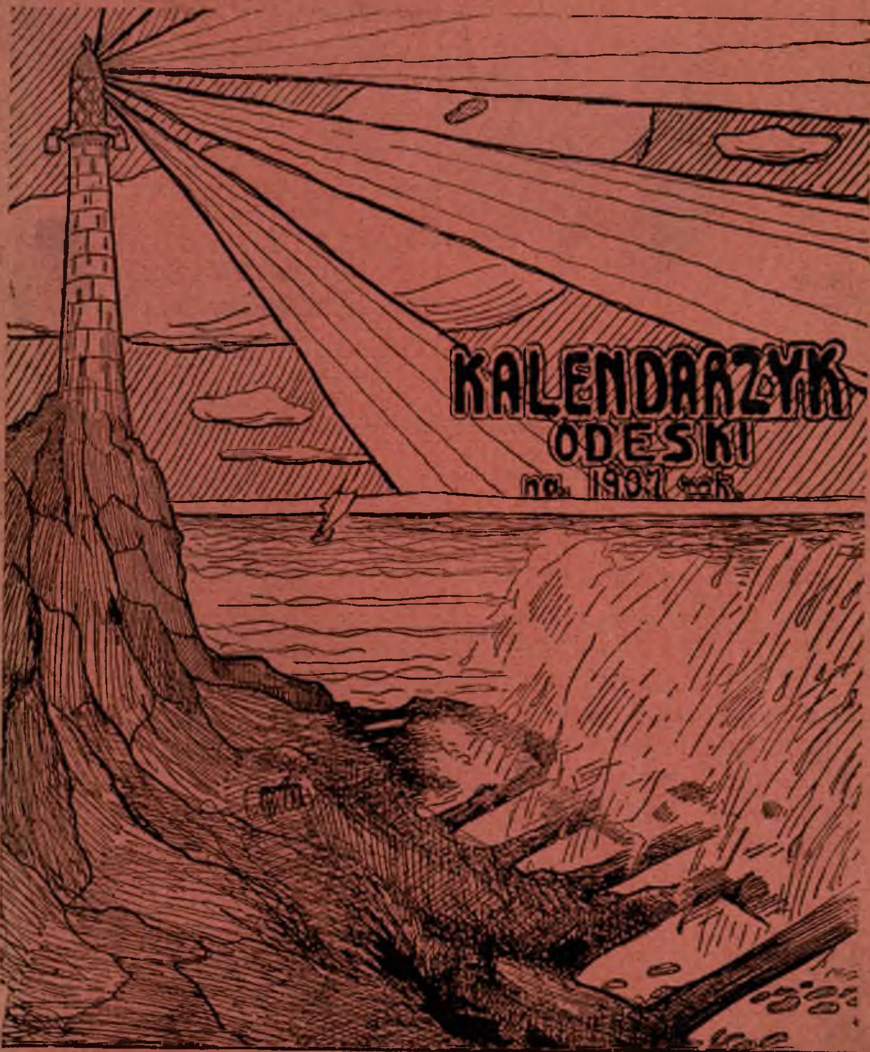
CENA 15 KOP.



KALENDARZYK ODESKI

na 1937 r.



SINEMATOGRAFY i PATEFONY, APARATY MÓWIĄCE BEZ IGIEŁ

Generalnej K°

B-ci PATHÉ.

w Paryżu

SKŁAD:

ODESA. Derybasowska 10, dom T-wa „Rosja".

PŁYTY „TRYUMF"

Br. PATHE.

Zobaczcie, porównajcie a przekonacie się.

BEZPŁATNIE demonstrowane są Patefony.

Teatr elektryczny

Tomasza Ostrowskiego

Ul. Katarzyny 27 (gmach panoramy „Golgota".

Przedstawienia w dnie świąteczne od 1 godziny popołudniu, w dnie codzienne od 5 — 12 w nocy.

Pierwszorzędny Biograf

ROYAL BIO C-°

OLBRZYMICH ROZMIARÓW EKRAN.

Widowisko oryginalne, ciekawe, pouczające!

Zmiana obrazów co tydzień.

Podczas demonstrowania obrazów gra orkiestra smyczkowa.

KALENDARZYK ODESKI

NA ROK 1907

„Zaklinam Was, niech żywi nie tracą nadziei i przed narodem niosą oświaty kaganiec!“

JULJUSZ SŁOWACKI.

Wydany staraniem JANA MIODUSZEWSKIEGO.

SKŁAD GŁÓWNY:

Księgarnia E. Ostrowskiego w Odesie ul. Derybasowska naprzeciwko Passażu.

1907.

Drukarnia Halperyna i Szwejcera.

Do Rodaków.

Wiele, nawet bardzo wiele rodaków naszych, tułających się na obczyźnie, nietylko, że nic nie wie o największych ludziach Polski, ale nawet zatraca mowę ojczystą, psując ją obcemi naleciałościami.

Każdemu, kto kocha język rodzinny, niewypowiedzianie przykro się robi gdy słyszy, jak nieprawidłowo, lub zupełnie źle mówią nasi rodacy, jak zapominają o kraju.

Dla tego też, a nie dla innych powodów wydajemy ten pierwszy Kalendarzyk, aby ta mała książeczka, przez rok cały leżąca na stole, nieustannie przypominała o wielkich ludziach naszych, o obowiązkach narodowych.

Zamieszczamy w naszym Kalendarzyku wiadomość o polskich stowarzyszeniach w Odesie i Przewodnik adresowy.

W przyszłości dział ten uzupełnimy opracowując dokładnie unikając błędów, dziś przepraszamy za nie, a mimo to drukujemy, bo trzeba, byśmy wiedzieli coś sami o sobie, aby nikt powiedzieć o nas nie mógł:

„Cudzę chwalicie,
Swego nie znacie,
Sami nie wiecie—
Co posiadacie!"

Przepraszamy najmocniej za opóźnienie; nie z naszej winy wynikłe, za błędy, za usterki, ale bo też w trudnej porze, wśród udręczeń materjalnych i moralnych wydany był ten Kalendarzyk.

Wszystkim tym, co nam dopomogli, radą, uwagą, wskazówką, i tym co Kalendarzyk ten rozkupują, serdeczne powiemy: Bóg zapłać!

DNI GALOWE DWORSKIE.

KWIECIEŃ. Dnia 23 Imieniny Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani ALEKSANDRY TEODORÓWNY

MAJ. Dnia 6 Rocznica Urodzin Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana MIKOŁAJA ALEKSANDROWICZA. 14 Maja Rocznica Koronacji NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA. Dnia 25 rocznica Urodzin Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani ALEKSANDRY TEODORÓWNY.

LIPIEC. Dnia 22 Imieniny Najjaśniejszej Cesarzowej Wdowy MARJI TEODORÓWNY. Dnia 30 Urodziny Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza i Następcy Tronu Wielkiego Księcia ALEKSEGO MIKOŁAJEWICZA.

PAŹDZIERNIK. Dnia 5 Imieniny Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza i Następcy Tronu Wielkiego Księcia ALEKSEGO MIKOŁAJEWICZA. Dnia 21 Pamiątka Wstąpienia na Tron Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana MIKOŁAJA ALEKSANDROWICZA.

LISTOPAD. Dnia 14 Rocznica Urodzin Najjaśniejszej Cesarzowej Wdowy MARJI TEODORÓWNY.

GRUDZIEŃ. Dnia 6 Imieniny Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana MIKOŁAJA ALEKSANDROWICZA.

KALENDARZ

RZYMSKO-KATOLICKI

na 1907 r.

ŚWIĘTA RUCHOME.

	Pdług starego stylu	Podług nowego stylu
Niedziela Starozapustna	18 Lutego	27 Stycznia
„ Mięsopustna	25 „	3 Lutego
„ Zapustna	4 Marca	10 „
Popielec	7 „	13 „
Wielka Noc.	22 Kwietnia	31 Marca
Wniebowstąpienie Pańskie . . .	31 Maja	9 Maja.
Zesłanie Ducha Św.	10 Czerwca	19 „
Trójcy Świętej.	17 „	27 „
Boże Ciało	21 „	30 „
Niedziela 1 Adwentu	2 Grudnia	11 Grudnia

SUCHE DNI.

	Podług starego stylu	Podług nowego stylu
Pierwsze dni .	14, 16, 17 Marca	20, 22, 23 Lutego
Drugie „	13, 15, 16 Czerwca	22, 24, 25 Maja
Trzecie „	19, 21, 22 Września	18, 20, 21 Września
Czwarte „	19, 21, 22 Grudnia	18, 20, 21 Grudnia
Krzyżowe dni	28, 29, 30 Maja	6. 7, 8 Maja

Kalendarzyk historyczny.

ROCZNICE NARODOWE W STYCZNIU.

9-go—1795 rokn. Król Stanisław Poniatowski wywieziony do Grodna.

9-go—1797 r. Jan Henryk Dąbrowski organizuje legjony polskie we Włoszech.

10-go—1849 r. Pierwsze walne Zgromadzenie Ligi Polskiej w W. Ks. Poznańskiem. W przeciągu roku Liga liczyła 15 tysięcy członków. Rząd Pruski rozwiązał ją w 1850 r.

22—23—1893 r. Wybuch powstania w Królestwie Polskiem.

28—1819 r. Zmarł w Warszawie Jan Kiliński.

29—1831 r. Wybrany Rząd Narodowy z pięciu osób: Adam Czartoryski, Wincenty Niemojewski. Teofil Morawski, Stanisław Barzykowski i Joachim Lelewel.

W LUTYM.

3—1857 r. — Zmarł w Londynie jeden z głównych założycie Towarzystwa Demokratycznego Stanisław Worcell.

3—1893 r. Zmarł we Florencji Teofil Lenartowicz.

8—1863 r. Prusy zawarły z Rosją konwencję przeciwko Polakom.

15—1834 r. Zwycięstwo Dwernickiego pod Stoczkiem.

25—1831 r.—Bitwa pod Grochowem.

22—1846 r.—Rząd Polski w Krakowie ogłasza zniesienie poddaństwa i pańszczyzny, obiecuje parobkom uposażenie z dóbr narodowych.

24—1859. — Zmarł w Paryżu wieszcz narodowy Zygmunt Krasiński.

27—1839.—Zmarł w Wilnie Szymon Konarski.

28—1812.—Zmarł Hugo Kołłątaj.

STYCZEŃ.

Dnie.		Święta katolickie nowego stylu.	Święta katolickie starego stylu.
		Ew. św. Mateusza 2, 21.	Słońca wsch. o 8 g. 14 m. Słońca zach. o 3 g. 53 m.
1	W.	Obrz. P. **Nowy Rok.**	19 Daryusza.
2	Sr.	Makarego Op., Mart.	20 Teofila
3	C.	Daniela M., Genowefy	21 Tomasza.
4	P.	† Tytusa B., Rygoberta.	22 Flawiana M.
5	S.	*Wigilia.* Telesfora P.	23 Wiktoryi P.
		Ew. św. Mateusza 2, 1—13.	Słońca wsch. o 8 g. 13 m. Słońca zach. o 3 g. 59 m.
6	N.	**Trzech Króli.**	24 †† *Wig.* Inniny P.
7	P.	Lucyana i Juliana M.	25 **Nar. Chrystusa P.**
8	W.	Seweryna Op., Juliana.	26 **Szczepana Męcz.**
9	Sr.	Marcyanny P. M., Jukun.	27 *Jana Ewangelisty.*
10	C.	Agatona P., Wilhelma.	28 Młodzianków.
11	P.	† Honoraty P., Hygina.	29 Tomasza Kantuar.
12	S.	Arkadyusza i Modesta.	30 Eugeniusza B.
		Ew. św. Łukasza 2, 42—52.	Słońca wsch. o 8 g. 9 m. Słońca zach. o 4 g. 9 m.
13	N.	**1 po 3 Kr.** Weroniki.	31 Sylwestra P. W.
14	P.	Hilarego B. W. D. K.	1 **Styczeń. Nowy R.**
15	W.	Pawła I. Pust.	2 Makarego Op.
16	Sr.	Marcellego P. M., Otona.	3 Daniela M., Genow.
17	C.	Antoniego Op.	4 Tytusa i Rygobert.
18	P.	† Katedry św. Piotra.	5 *Wigil.* Telesfora M.
19	S.	Henryka B. M., Marty.	6 **Trzech Króli.**
		Ew. św. Mat. 13, 24—30.	Słońca wsch. o 8 g. 2 m. Słońca zach. o 4 g. 20 m.
20	N.	**2 po 3 Kr.** *Im. Jezus.*	7 **N. 1 po 3 Kr.** Luc.
21	P.	Agnieszki P. M.	8 Seweryna Op.
22	W.	Wincentego i Anast.	9 Marcyanny P. M.
23	Sr.	*Zaślubiny NMP.*, Ildef.	10 Agatona B.
24	C.	Tymoteusza B. M.	11 Hygina B. M.
25	P.	† *Nawróc. św. Pawła Ap.*	12 † Arkadyusza M.
26	S.	Polikarpa B. M., Pauli.	13 Weroniki i Glaf.
		Ew. św. Mateusza 20, 1—16.	Słońca wsch. o 7 g. 53 m. Słońca zach. o 4 g. 33 m.
27	N.	**Staroz.** *Sw. Rodz.* Jana.	14 **N. 2 p. 3 K.** *Im. Jez.*
28	P.	Objaw. św. Agnieszki.	15 Pawła Pust. i Maur.
29	W.	Francisz. Salez. B. W.	16 Marcelego P. M.
30	Sr.	Martyny P. M., Sawiny.	17 Antoniego Op.
31	C.	Piotra Nolasko W.	18 Kat. ś. Piotra w

LUTY.

Dnie.		Święta katolickie nowego stylu.	Święta katolickie starego stylu.
1	P.	†† *Wigilia.* Ignacego.	19 † Henryka B. M.
2	S.	**Oczyszcz. NMP.**	20 Fabiana P. M.
		Ew. św. Łukasza 8, 4—15.	Słońca wsch. o 7 g. 43 m. Słońca zach. o 4 g. 46 m.
3	N.	**Mięsop.** Błażeja B. M.	21 **N. 3 po 3 Kr.** *S. Rod.*
4	P.	Ansgarego i Andrzeja.	22 Agnieszki P. M.
5	W.	Agaty P. M.	23 Wincentego M.
6	Sr.	Doroty P. M., Sylw.	24 Tymoteusza B. M.
7	C.	Romualda Op., Ryszard	25 Nawróc. ś. Pawła.
8	P.	† Jana z Matty W.	26 † Polikarpa B. M.
9	S.	Apolonii P. M., Cyrylla.	27 Jana Złotoustego.
		Ew. św. Łuk. 18, 31—43.	Słońca wsch. o 7 g. 30 m. Słońca zach. o 4 g. 59 m.
10	N.	**Zapust.** Scholastyki P.	28 **N. 4 po 3 K.** Flaw.
11	P.	Saturnina kapł. M.	29 Franciszka Salez.
12	W.	Eulalii P. M.	30 Martyny P. M.
13	Sr.	†† *Popielec.* Juliana.	31 Piotra Nolasko.
14	C.	†† Walentego kapł. M.	1 **Lut.** †† *Wig.* Ignac.
15	P.	†† Faustyna i Jowity.	2 **Oczyszcz. NMP.**
16	S.	†† Julianny P. M., Jul.	3 Błażeja B. M.
		Ew. św. Mat. 4, 1—11.	Słońca wsch. o 7 g. 17 m. Słońca zach. o 5 g. 13 m.
17	N.	† **1. post. Wstęp.** Patryc.	4 **N. 5 po 3 K.** Ansgar.
18	P.	† Symeona B., Maksyma.	5 Agaty P. M.
19	W.	† Konrada W., Manswet.	6 Doroty P. M.
20	Sr.	†† *Suchy dzień.* Leona.	7 Romualda Op.
21	C.	† Maksymiana B., Feliks.	8 Jana z Matty.
22	P.	†† *Suchy dzień. K. ś. Piotr.*	9 † Apolonii P. M.
23	S.	†† *Suchy dzień.* Piotra D.	10 Scholastyki P.
		Ew. św. Mat. 17, 1—9.	Słońca wsch. o 7 g. 2 m. Słońca zach. o 5 g. 26 m.
24	N.	† **2 p. Such.** Macieja Ap.	11 **N. 6 po 3 K.** Lucyus.
25	P.	† Zygfryda B. W.	12 Eulalii P. M.
26	W.	† Aleksandra i Nestora.	13 Juliana i Dobrosł.
27	S.	†† Leandra B. W., Aleks.	14 Walentego.
28	C.	† Romana Op., Makar.	15 Faustyna i Jowit.

W MARCU.

2—1861 r.—Odbył się pogrzeb pięciu poległych 27-go Lutego w Warszawie.

20—1848.—Lud Berliński uwalnia z więzienia patryjotów polskich i zmusza króla do oddania im czci.

24—1794—Przysięga Kościuszki na rynku Krakowskim.

29—1848 r.—Na wezwanie Adama Mickiewicza zawiązuje się w Rzymie legjon polski.

W KWIETNIU.

1—1831 r.—Zwycięstwo pod Wielkim Dębem.

2—1817 r.—Kościuszko testamentem w swej wsi Siechnowicach uwolnił włościan.

3—1839.—Zmarł w Paryżu Juljusz Słowacki.

4—1794 r.—Bitwa pod Racławicami.

8—1823 r.—Uwłaszczenie włościan w Poznańskiem.

10—1831 r.—Świetne zwycięstwo jenerała Prądzyńskiego pod Iganiami.

25—1848 r.—Chłopi Poznańscy zdobywają pruskie armaty pod Miłosławiem.

MARZEC

Dnie		Święta katolickie nowego stylu.	Święta katolickie starego stylu.
1	P.	†† Albina B. W.	16 † Julianny P. M.
2	S.	†† Heleny Cesarzowej.	17 Donata M.
		Ew. św. Łuk. 11, 14—28.	Słońca wsch. o 6 g. 47 m. Słońca zach. o 5 g. 39 m.
3	N.	† 3 post. Głucha. Kuneg.	18 Starozap. Symeon.
4	P.	† *Kazimierza Król. W.*	19 Konrada W.
5	W.	† Adryana i Euzebiusz.	20 Leona i Eucher.
6	Sr.	†† Wiktora i Wiktoryn.	21 Maksymiana B.
7	C.	† Tomasza z Akwinu. ☾	22 Kat. ś. Piotra w A.
8	P.	†† Jana Bożego W.	23 Piotra Damiana.
9	S.	†† Franciszki Rzym.	24 *Macieja Apost.*
		Ew. św. Jana. 6, 1—15.	Słońca wsch. o 6 g. 31 m. Słońca zach. o 5 g. 52 m.
10	N.	† 4 p. Środop. 40 Męcz.	25 Mięsopust. Zygfr.
11	P.	† Konstantego W., Her.	26 Aleksandra i Nest.
12	W.	† Grzegorza Wielk.	27 Leandra B. W.
13	Sr.	†† Krystyny P. M.	28 Romana Op.
14	C.	† Matyldy Kr. Wd. ●	1 Marzec. Albina.
15	P.	†† Klemensa Hofbauera.	2 † Heleny Cesarz.
16	S.	†† Abrahama Pust.	3 Kunegundy Ces.
		Ew. św. Jana 8, 46—59.	Słońca wsch. o 6 g. 15 m. Słońca zach. o 6 g. 4 m.
17	N.	† 5 post. Męki Pańsk.	4 Zapust. Kazimier.
18	P.	† *Gabryela Arch.*, Cyryl.	5 Euzebiusza M.
19	W.	† *Józefa Obl. N. M. P.*	6 Wiktora i Wikt.
20	Sr.	†† Wolframa B., Eufemii.	7 †† *Popiel.* Tomasz.
21	C.	† Benedykta Op.	8 †† Jana Bożego.
22	P.	†† *Siedmiu bol. NMP.* ☽	9 †† Franciszki.
23	S.	†† Katarz. Kr. P., Nikon.	10 †† 40 Męczennik.
		Ew. św. Mat. 21, 1—9.	Słońca wsch. o 5 g. 58 m. Słońca zach. o 6 g. 16 m.
24	N.	† 6 post. Palmowa.	11 † 1 Wstęp. Konst.
25	P.	†† Ireneusza B. M., Kwir.	12 † Grzegorza P.
26	W.	†† Ludgera B. W., Tekli.	13 † Krystyny P. M.
27	Sr.	†† Jana Damasc. B. D. K.	14 †† Matyldy Król.
28	C.	†† *Wielki.* Jana Kapistr.	15 † Longina M.
29	P.	†† *Wielki.* Eustazego. ◎	16 †† Abrahama.
30	S.	†† *Wielka.* Kwiryna M.	17 †† Józefa z Arym.
		Ew. św. Marka 16, 1—7.	Słońca wsch. o 5 g. 41 m. Słońca zach. o 6 g. 29 m.
31	N.	**Zmartw. Chr. P.**	18 † 2 Sucha. Gabryel.

KWIECIEŃ.

Dnie		Święta katolickie nowego stylu.	Święta katolickie starego stylu.
1	P.	**Wielkanoc.** Teodor.	19 † *Józefa Obl. NMP.*
2	W.	*Wielkanoc.* Franciszka.	20 † Wolframa B.
3	Sr.	Ryszarda B. W.	21 †† Benedykta Op.
4	C.	Izydora B. W. D. K.	22 † Bogusława B.
5	P.	† Wincentego Fer. W. ☾	23 †† Katarzyny.
6	S.	†† Wilhelma Op., Celest.	24 †† Marka i Tymot.
		Ew. św. Jana 20, 19—31.	Słońca wsch. o 5 g. 25 m. Słońca zach. o 6 g. 41 m.
7	N.	**Przewodnia.** Epifanius.	25 † 3 Głuch. Zw. NMP.
8	P.	**Zw. NMP.** Dyonizego.	26 † Ludgera B. W.
9	W.	Maryi Kleofasowej.	27 † Jana D. B. D. K.
10	Sr.	Ezechiela Pr. M.	28 †† Jana Kap. W.
11	C.	Leona Wiel. P. W. D. K.	29 † Cyrylla D.
12	P.	† Wiktora M., Dam. ●	30 †† Kwiryna M.
13	S.	Hermenegilda Kr. M.	31 †† Balbiny P.
		Ew. św. Jana 10, 11—16.	Słońca wsch. o 5 g. 9 m. Słońca zach. o 6 g. 53 m.
14	N.	2 po Wiel. *Grobu Chr.*	1 † Kwiec. 4 Środop.
15	P.	Anastazego M.	2 † Franciszka à P.
16	W.	Marceliana i Lamberta.	3 † Ryszarda B.
17	Sr.	Aniceta P. M., Roberta.	4 †† Izydora B. W.
18	C.	Bogumiła W., Apolon.	5 † Wincentego.
19	P.	† Tymona i Hermogenes.	6 †† Wilhelma.
20	S.	Sulpicyusza i Serw. ☽	7 †† Epifaniusza B.
		Ew. św. Jana 16, 16—22.	Słońca wsch. o 4 g. 54 m. Słońca zach. o 7 g. 5 m.
21	N.	3 po W. *Op. św. Józefa.*	8 † 5 Męk. P. Dyoniz.
22	P.	Sotera i Kaja P. M.	9 † Maryi Kleofas.
23	W.	*Wojciecha B. W.*, Jerz.	10 † Ezechiela Pr. M.
24	Sr.	Fidelisa Kapuc. M.	11 †† Leona Wielk. P.
25	C.	*Marka ew.*, Ermina B. W.	12 † Juliusza P., Wikt.
26	P.	† Kleta i Marcelina P.	13 †† *7-iu bol. NMP.*
27	S.	Teofila i Tertuliana B.	14 †† Justyna.
		Ew. św. Jana 16, 5—14.	Słońca wsch. o 4 g. 39 m. Słońca zach. o 7 g. 17 m.
28	N.	4 po W. Pawła od Krz. ◎	15 † 6 Palm. Anast.
29	P.	Piotra M., Roberta Op.	16 †† Lamperta M.
30	W.	Katarzyny Seneńsk. P.	17 †† Aniceta P. M.

W MAJU.

1 1832 r.—Zniesienie Uniwersytetu Wileńskiego.

2—1826 r.—Zmarł w Warszawie Antoni Malczewski.

2—1848 r.—Zwycięstwo Mierosławskiego nad Prusakami pod Wrześnią.

3—1791 r.—Uchwalenie Konstytucji 3-go maja.

21—1841 r.—Zmarł w Paryżu Juljan Niemcewicz.

26—1831 r.—Bitwa pod Ostrołęką.

29 1861 r.—Zmarł w Paryżu Joachim Lelewel.

W CZERWCU.

3—1848.—Uroczyste otwarcie Zjazdu Słowiańskiego w Pradze.

4—1872.—Zmarł w Warszawie Stanisław Moniuszko.

6—1794. — Bitwa pod Szczekocinami. Poległ mężny Bartosz Głowacki.

30—1869 r.—Skasowanie Szkoły Głównej w Warszawie.

MAJ.

Dnie.		Święta katolickie nowego stylu.	Święta katolickie starego stylu.
1	Śr.	*Filipa i Jakóba Apost.*	18 †† Bogumiła Wr
2	C.	Zygmunta Kr. M.	19 †† *W. C.* Tymona.
3	P.	† *Znalezienie Krzyża św.*	20 †† *W. P.* Serwilian.
4	S.	Floryana M., Moniki.	21 †† *W. S.* Anzelma
Ew. św. Jana 16, 23—30.			Słońca wsch. o 4 g. 25 m. Słońca zach. o 7 g. 29 m.
5	N.	**5 po W.** Piusa V. P. W.	22 **Wielkanoc.** Soter.
6	P.	†† *Krz. dz. Jana Ap.*	23 **P. Wielk.** *Wojc.*
7	W.	†† *Krz. dz.* Domiceli.	24 *Wielk.* Fidelisa M.
8	Śr.	†† *Krz. dz. Wig.* **Stanis.**	25 Marka Ewang.
9	C.	**Wniebowstąp. P.**	26 Kleta i Marcellin.
10	P.	† Antonina B. W., Izydor.	27 † Teofila B.
11	S.	Mamerta B. W., Maksym.	28 Pawła od Krzyża.
Ew. św. Jana 15, 16—27.			Słońca wsch. o 4 g. 13 m. Słońca zach. o 7 g. 41 m.
12	N.	**6 po W.** *NMP. Łask.*	29 **Przew.** Piotra M.
13	P.	Serwacego B. W.	30 Katarzyny Sen.
14	W.	Bonifacego M.	1 **Maj.** Filipa i Jak.
15	Śr.	Zofii Wd. M., Jana de la S.	2 Zygmunta.
16	C.	Jana Nepomuc. kapł.	3 *Znal. Krzyża.*
17	P.	† Paschalisa W.	4 † Floryana M.
18	S.	†† Feliksa kapuc. M.	5 Piusa V. P. W.
Ew. św. Jana 14, 23—31.			Słońca wsch. o 4 g. 2 m. Słońca zach. o 7 g. 51 m.
19	N.	**Zesł. Ducha św.**	6 2 po W. *Gr. Chr.*
20	P.	**Świąteczny.** Bern.	7 Eufrozyny
21	W.	*Świątecz.* Wiktora M.	8 **Stanisława B.**
22	Śr.	†† *Such. dz.* Julii P. M.	9 Grzegorza B.
23	C.	Dezyderego B. M.	10 Izydora Oracza.
24	P.	†† *Such. dz.* Joanny P. M.	11 † Maksyma M.
25	S.	†† *Such. dz.* Grzegorza.	12 Pankracego M.
Ew. św. Mat. 3, 18—28.			Słońca wsch. o 3 g. 53 m. Słońca zach. o 8 g. 2 m.
26	N.	**Trójcy św.** Filipa N.	13 3 p. W. *MP. Łask.*
27	P.	Bedy W. D., Jana.	14 Bonifacego M.
28	W.	Augustyna B.	15 Zofii wdowy.
29	Śr.	Teodozyi P. M., Maryi.	16 Jana Nepom.
30	C.	**Boże Ciało.** Feliksa.	17 Paschalisa W.
31	P.	† Anieli P., Petronilli P.	18 † Feliksa kapuc.

CZERWIEC.

Dnie.		Święta katolickie nowego stylu.	Święta katolickie starego stylu.
1	S.	Jakóba B. W., Fortunat.	19 Piotra Celestyna.
Ew. św. Łuk. 14, 16—24.			Słońca wsch. o 3 g. 45 m. Słońca zach. o 8 g. 10 m.
2	N.	**2 p. Św.** Marcelina.	20 4 p. W. Bernardyn.
3	P.	Erazma B. W.	21 Wiktora i Donata.
4	W.	Franciszka Carac. W.	22 Julii, Heleny P.
5	Śr.	Bonifacego B. M., Waler.	23 Dezyderego B. M.
6	C.	Norberta i Klaudyusza B.	24 Joanny i Zuzanny.
7	P.	† *Serca Jez.* Roberta.	25 † Grzegorza VII.
8	S.	Maksyma B. W., Medard.	26 Filipa Ner. M.
Ew. św. Łuk. 15, 1—10.			Słońca wsch. o 3 g. 41 m. Słońca zach. o 8 g. 17 m.
9	N.	**3 p. Św.** Pryma i Felic.	27 5 po W. Magdalen.
10	P.	Małgorzaty Kr., Zachar.	28 † Augustyna B. W.
11	W.	Barnaby Ap.	29 † Teodozyi M.
12	Śr.	Jana W., Onufrego P.	30 † Feliksa P. M.
13	C.	Antoniego Padewskiego.	31 **Wniebowst. Pań.**
14	P.	† Bazylego Wielk. B. W.	1 † **Czer.** Fortunata.
15	S.	Wita, Modesta i Kresc.	2 Marcelina i Bland.
Ew. św. Łukasza 5, 1—11.			Słońca wsch. o 3 g. 39 m. Słońca zach. o 8 g. 22 m.
16	N.	**4 po S.** Benona B. W.	3 6 po W. Erazm. B. M.
17	P.	Jolenty W., Innocentego.	4 Optata B. W.
18	W.	Marka i Marcelina.	5 Bonifacego B. M.
19	Śr.	Gerwazego i Protazego.	6 Norberta i Klaud.
20	C.	Sylweryusza P. M.	7 Roberta Op.
21	P.	† Alojzego Gonzagi.	8 † Maksyma B.
22	S.	Paulina B. W., Flawiusz.	9 Pryma i Felic.
Ew. św. Mateusza 5, 20—24.			Słońca wsch. o 3 g. 39 m. Słońca zach. o 8 g. 22 m.
23	N.	**5 po Św.** *MP. Nieus. Pom.*	10 **Zesł.** Ducha św.
24	P.	*Narodz. św. Jana Chrzc.*	11 **Świąt.** Barnaby.
25	W.	Prospera B., Adalb.	12 *Świąt.* Jana W.
26	Śr.	Jana i Pawła M. m.	13 Antoniego z Padw.
27	C.	Władysława Kr. W.	14 Bazylego W. B.
28	P.	†† *Wigilia.* Leona II.	15 † Wita i Modesta.
29	S.	**Piotra i Pawła Ap.**	16 Julitty i Just.
Ew. św. Marka 8, 1—9.			Słońca wsch. o 3 g. 42 m. Słońca zach. o 8 g. 24 m.
30	N.	**6 po Św.** Wsp. św. Pawła.	17 **Trójcy św.** Innoc.

W LIPCU.

4—1890 r.—Uroczyste pochowanie zwłok Adama Mickiewicza na Wawelu.

17—1792 r.—Bitwa pod Dubienką.

W SIERPNIU.

26—1794 r.—Prusacy przypuścili bezskutecznie pierwszy gwałtowny szturm do Warszawy.

28—1794 r.—Drugi szturm Prusaków do Warszawy.

LIPIEC.

Dnie.	Święta katolickie nowego stylu.	Święta katolickie starego stylu.
1 P.	Teodoryka kapł.	18 Marka i Marcelina
2 W.	*Nawiedz. NMP.*, Mart.	19 Julianny P., Ger.
3 Śr.	Anatoliusza i Heliodora.	20 Sylweryusza P.
4 C.	Józefa Kalasantego.	21 **Boże Ciało.** Alojz
5 P.	† Antoniego, Zakkarya.	22 † Paulina B.
6 S.	Izajasza Proroka.	23 Agrypiny P.
	Ew. św. Mat. 7, 15—21.	Słońca wsch. o 3 g. 47 m. Słońca zach. o 8 g. 21 m.
7 N.	**7 po Św.** *N. Krwi Jez.*	24 **N. 2 po ś.** *Nar. ś. Jan.*
8 P.	Elżbiety Kr. Wd., Eugen.	25 Prospera B.
9 W.	Weroniki P., Zenona.	26 Jana i Pawła.
10 Śr.	7 braci męcz. syn. Fel.	27 Władysława Kr.
11 C.	Pelagii M., Piusa I.	28 † Leona II. P.
12 P.	† Jana Gwalberta Op.	29 **P. i Paw.** *Szk. Jez.*
13 S.	Małgorzaty P. M.	30 Lucyny i Emilian.
	Ew. św. Łuk. 16, 1—9.	Słońca wsch. o 3 g. 54 m. Słońca zach. o 8 g. 16 m.
14 N.	**8 po Św.** Bonawentury B.	1 **Lip. 3 p. ś.** *N. Kr. Ch.*
15 P.	Rozesł. Ap., Henryka C.	2 *Nawiedz. NMP.*
16 W.	*NMP. Szk.* Andrzeja.	3 Heliodora B.
17 Śr.	Aleksego W., Westyny.	4 Józefa Kalas.
18 C.	Szymona z Lipnicy.	5 Cyrylla i Metodeg.
19 P.	† Wincentego á Paulo.	6 † Dominiki. Izajas.
20 S.	Czesława W., Emiliana.	7 Apoloniusza.
	Ew. św. Łukasza 19, 41—47.	Słońca wsch. o 4 g. 3 m. Słońca zach. o 8 g. 8 m.
21 N.	**9 po Św.** Praksedy P. M.	8 **N. 4 p. ś.** *Jana z Duk.*
22 P.	Maryi Magd., Platona M.	9 Weroniki P.
23 W.	Apolinarego B. M., Teof.	10 7-iu br. męczen.
24 Śr.	Krystyny P. M.	11 Pelagii M., Piusa I.
25 C.	*Jakóba Ap.*, Krzysz.	12 Jana Gwalberta.
26 P.	† *Anny Matki N. M. P.*	13 † Małgorzaty P. M.
27 S.	Natalii M., Pantaleona M.	14 Bonawentury.
	Ew. św. Łuk. 18, 9—14.	Słońca wsch. o 4 g. 13 m. Słońca zach. o 7 g. 58 m.
28 N.	**10 po Św.** *Bł. Kunegund.*	15 **N. 5 p. ś.** Henryka C.
29 P.	Marty P., Oława Kr. M.	16 *NMP. Szkapl.*
30 W.	Julitty i Donatylli M.	17 Aleksego W.
31 Śr.	Ignacego Loyoli W.	18 Szymona Lip.

SIERPIEŃ.

Dnie.	Święta katolickie nowego stylu.	Święta katolickie starego stylu.
1 C.	*Piotra Ap. w Okow.*	19 Wincentego á P.
2 P.	† *NMP. Anielsk.* Stefan.	20 † Czesława W.
3 S.	Znal. *relik. ś.* Szczep.	21 Praksedy P. M.
	Ew. św. Mar. 7, 31—37.	Słońca wsch. o 4 g. 24 m. Słońca zach. o 7 g. 47 m.
4 N.	**11 po Ś.** Dominika W.	22 **N. 6 p. ś.** M. Mag.
5 P.	*NMP. Śnieżnej*, Afry P.	23 Apolinarego B.
6 W.	*Przem. Pańskie.* Sykstus.	24 Krystyny P. M.
7 Śr.	Kajetana W., Donata.	25 *Jakóba Apostoła.*
8 C.	Cyryaka i Larga M.	26 *Anny Matki NMP.*
9 P.	† Romana M., Rust.	27 † Natalii M.
10 S.	*Wawrzyńca M.*, Bogd.	28 Innocent. i Wikt.
	Ew. św. Łukasza 16, 1—9.	Słońca wsch. o 4 g. 35 m. Słońca zach. o 7 g. 34 m.
11 N.	**12 po Św.** Zuzanny i D.	29 **N. 7 po ś.** *Kuneg.*
12 P.	Klary P., Hilaryi M.	30 Julitty M.
13 W.	Hipolita i Kasyna M.	31 Ignacego Loyoli.
14 Śr.	†† *Wig.* Euzeb. kapł.	1 **Sierp.** Piotra Ap.
15 C.	**Wniebow. NMP.**	2 *NMP. Anielskiej.*
16 P.	Rocha Wyzn.	3 † Zn. rel. św. S.
17 S.	Mirona, Pawła M.	4 Dominika W.
	Ew. św. Łuk. 17, 11—19.	Słońca wsch. o 4 g. 47 m. Słońca zach. o 7 g. 20 m.
18 N.	**13 po Św.** *Jacka Wyzn.*	5 **N. 8 p. ś.** *NMP. Śn.*
19 P.	Marjana i Rufina W.	6 *Przemien. Pańskie.*
20 W.	Bernarda Op. D. K.	7 Kajetana W., Don.
21 Śr.	Joanny Fremiot Wd.	8 Cyryaka i Larga.
22 C.	Symforyana i Tymot.	9 Romana M., Marc.
23 P.	†† Filipa Benicyusz.	10 † *Wawrzyńca M.*
24 S.	*Bartłomieja Ap.*, Ptol.	11 Zuzanny P. M.
	Ew. św. Mat. 6, 24—33.	Słońca wsch. o 4 g. 59 m. Słońca zach. o 7 g. 5 m.
25 N.	**14 po Św.** Ludwika Kr.	12 **N. 9 po ś.** Klary P.
26 P.	Ireneusza i Zefiryna M.	13 Hipolita i Kasj.
27 W.	Przenies. rel. ś. Kaz.	14 †† Euzebiusz. kapł.
28 Śr.	Augustyna B. W. D. K.	15 **Wniebowz. NMP.**
29 C.	*Ścięcie gł. ś. Jana Chrz.*	16 Rocha Wyzn.
30 P.	† Róży Lim. P.	17 † Mirona, Pawła
31 S.	Rajmunda Wyz.	18 Firmina B. W.

WE WRZEŚNIU.

5—6—1794 r.—Król Pruski i rosjanie odstępują od oblężenia Warszawy.

6—1831 r.—Rosjanie rozpoczęli oblężenie Warszawy szturmem. Bohaterska śmierć Sowińskiego na Woli.

8—1863 r.—W. Ks. Konstanty wyjechał z Warszawy.

15—1862 r.—Zmarł poeta Władysław Syrokomla (Ludwik Kondratowicz).

17—1906 r.—Uroczystosć otwarcia „Domu Polskiego“ w Odesie.

23—1793.—Na Sejmie w Grodnie t. z. „Sesja niema.“

W PAŹDZIERNIKU.

1—1794 r.—Berek Josielowicz tworzy oddział żydowski w obronie Warszawy.

1—1805 r.—Tadeusz Czacki utworzył sławną szkołę w Krzemieńcu.

7—1893 r.—Dzień polski na wystawie powszechnej w Ameryce w Chicago: 50,000 obecnych polaków.

10—1794 r.—Bitwa pod Maciejowicami.

15—1817 r.—Zmarł w Solurze w Szwajcarji Tadeusz Kościuszko (ur. 1746 r.).

17—1849 r.—Zmarł w Paryżu znakomity muzyk polski Fryderyk Szopen.

18—1813 r.—Książe Józef Poniatowski utonął w Elsterze pod Lipskiem.

23—1823.—Z rozkazu Nowosilcowa uwięzieni Zan, Mickiewicz, Czeczott i inni.

WRZESIEŃ.

Dnie	Święta katolickie nowego stylu	Święta katolickie starego stylu
Ew. św. Łuk. 7, 11—16.		Słońca wsch. o 5 g. 12 m. Słońca zach. o 6 g. 46 m.
1 N.	**15 p. S.** *Poc. NMP.* Joach.	19 **10 p. ś.** *Jacka W.*
2 P.	Stefana Kr. W.	20 Bernarda op. D.
3 W.	Bronisławy P.	21 Joanny Franciszk.
4 Śr.	Rozalii P.	22 Symforyana i Tym.
5 C.	Wawrzyńca Justyn.	23 Filipa Benicyusza
6 P.	† Zacharyasza Pr., Petr.	24 † *Bartłomieja Ap.*
7 S.	†† *Wigilia.* Jana M.	25 Ludwika.
Ew. św. Łuk. 14, 1—11.		Słońca wsch. o 5 g. 22 m. Słońca zach. o 6 g. 33 m.
8 N.	**Narodzen. NMP.**	26 **11 p. ś.** Ireneusza.
9 P.	Sergiusza P. W.	27 Przen. r. św. Kaz.
10 W.	Mikołaja z Tolent.	28 Augustyna.
11 Śr.	Prota i Jacka M. m.	29 *Ścięcie gł. ś. Jana.*
12 C.	Gwidona W., Heron.	30 Róży Limańsk.
13 P.	† Eugenii P.	31 † Rajmunda W.
14 S.	*Podwyższ. Krzyża św.*	1 **Wrz.** Idziego Op.
Ew. św. Mat. 22, 31—46.		Słońca wsch. o 5 g. 34 m. Słońca zach. o 6 g. 10 m.
15 N.	**17 p. S.** *Im. MP., MP. Bol.*	2 **12 po ś.** *Pocz. MP.*
16 P.	Eufemii P. M.	3 Bronisławy P.
17 W.	Stygmatów św. Franc.	4 Rozalii i Róży.
18 Śr.	†† *Such. dz.* Józefa W.	5 Wawrzyńca Just
19 C.	Januarjusza B. M.	6 Zacharyasza Pr.
20 P.	†† *Such. dz.* Eustachius.	7 † Reginy P. M.
21 S.	†† *Such. dz. Mat. Ap.*	8 **Narodzen. NMP.**
Ew. św. Mat. 9, 1—8.		Słońca wsch. o 5 g. 45 m. Słońca zach. o 6 g. 0 m.
22 N.	**18 po S.** *Ładysł. z Giel.*	9 **13 p. ś.** *Im. NMP.*
23 P.	Tekli P. M.	10 Mikołaja z Tolent.
24 W.	*NMP. od wyk. niewol.*	11 Prota i Jacka M.
25 Śr.	Firmina B. W.	12 Gwidona W.
26 C.	Cypryana i Justyny.	13 Eulog., Mauryl.
27 P.	† Kozmy i Damiana M.	14 † *Podw. Krzyża ś.*
28 S.	Wacława Kr. M.	15 Nikodema.
Ew. św. Mat. 22, 1—14.		Słońca wsch. o 5 g. 57 m. Słońca zach. o 5 g. 44 m.
29 N.	**19 po S.** *Michała Ar.*	16 **14 po ś.** *NMP. ...*
30 P.	Hieronima kapł. W. D. K.	17 Stygmatów św.

PAŹDZIERNIK.

Dnie	Święta katolickie nowego stylu	Święta katolickie starego stylu
1 W.	Remigiusza B. W.	18 Józefa z Kop.
2 Śr.	Aniołów Stróżów.	19 †† Januaryusza B.
3 C.	Kandyda i Ewalda M.	20 Eustachiusza.
4 P.	† Franciszka Seraf. W.	21 †† *Mateusza Ap.*
5 S.	Placyda M.	22 †† Tomasza B. W.
Ew. św. Jana 4, 46—53.		Słońca wsch. o 6 g. 9 m. Słońca zach. o 5 g. 27 m.
6 N.	**20 po S.** *NMP. Różańc.*	23 **15 po ś.** *Ład. z G.*
7 P.	Marka P. W., Just.	24 *NMP. odwyk. niew.*
8 W.	Pelagii. Birgitty.	25 Firmina B.
9 Śr.	Dyonizego B. M.	26 Cypryana i Just.
10 C.	Franciszka Borg. W.	27 Kozmy i Damian.
11 P.	† Placydy i Zenajdy P.	28 † Wacława K. M.
12 S.	Maksymiliana B. W.	29 *Michała Archan.*
Ew. św. Mat. 22, 31—46.		Słońca wsch. o 6 g. 22 m. Słońca zach. o 5 g. 10 m.
13 N.	**21 po S.** *Winc. Kadł.* Ed.	30 **16 po ś.** Hieronim.
14 P.	Kaliksta P. M., Ew.	1 **Paz.** Remigiusza.
15 W.	Jadwigi Wd., Teresy P.	2 Aniołów Stróżów.
16 Śr.	Martyniana i Saturian.	3 Kandyda i Ewald.
17 C.	Wiktora M., Małgorz.	4 Franciszka Seraf.
18 P.	† *Łukasz. Ew.*, Justa.	5 † Placyda M.
19 S.	Piotra z Alkantary.	6 Brunona W.
Ew. św. Mat. 22, 15—21.		Słońca wsch. o 6 g. 34 m. Słońca zach. o 4 g. 55 m.
20 N.	**22 po Św.** *Jana Kantego.*	7 **17 po ś.** *NMP. Róż.*
21 P.	Urszuli P. M., Hilar.	8 Pelagii, Birgitty.
22 W.	Korduli i Alodyi Pp.	9 Dyonizego B. M.
23 Śr.	Seweryna i Romana.	10 Franciszka Borg.
24 C.	*Rafała Archanioła.*	11 Placydy i Zenajdy.
25 P.	† Kryspina i Kryspinian.	12 † Maksymiliana.
26 S.	Ewarysta P. M.	13 Edwarda Kr. W.
Ew. św. Mateusza 8, 18—26.		Słońca wsch. o 6 g. 47 m. Słońca zach. o 4 g. 40 m.
27 N.	**23 po S.** Sabiny P. M.	14 **18 p. ś.** *Winc. Kadł.*
28 P.	*Szymona i Tadeusz Ap.*	15 Jadw. Wd., Teres.
29 W.	Narcyza B. W., Euz.	16 Martyniana.
30 Śr.	Germana i Serapion.	17 Wiktora B.
31 C.	*Wigil.* Symfroniusza.	18 Łukasza Ewang.

W LISTOPADZIE.

1—1893 r. — Zmarł w Krakowie znakomity malarz polski Jan Matejko.

4—1794 r.—Rzeź Pragi.

17—1794 r.—Kościuszko odstawiony do Petersburga jako jeniec.

20—1905 r.—Wiec polski w Odesie zbiera 3,000 polaków.

21—1893 r.—Zamknięcie kościoła w Krożach na Litwie.

26—1855 r.—Zmarł w Konstantynopolu Adam Mickiewicz.

30—1808 r.—Bitwa pod Somo Sierra w Hiszpanji. Znakomity atak jazdy polskiej pod dowództwem Kozietulskiego.

30—1890 r. — Zmarł w Lublinie Ks. Piotr Sciegienny mając lat 90.

W GRUDNIU.

2—1872 r.—Zmarł Wincenty Pol w Krakowie.

4—1836 r.—Manifest Towarzystwa Demokratycznego.

24—1798 r. — Urodził się w Zaosiu na Litwie Adam Mickiewicz.

LISTOPAD.

Dnie.		Święta katolickie nowego stylu.	Święta katolickie starego stylu.
1	P.	**Wszystkich Św.**	19 † Piotra z Alkant
2	S.	*Dzień Zaduszny.*	20 Ireny, Marty.
Ew. św. Mateusza 8, 1—15.			Słońca wsch. o 7 g. 0 m. Słońca zach. o 4 g. 27 m.
3	N.	24 po S. Huberta B.	21 19 p. ś. *Jan. Kan*
4	P.	Karola Boromeusza.	22 Korduli i Alodyi.
5	W.	Zacharyasza i Elżb.	23 Jana Kap., Sew.
6	Sr.	Leandra W., Feliksa.	24 *Rafała Ar.*, Feliks
7	C.	Nikandra i Karyny M.	25 Kryspina i Krysp.
8	P.	† Gotfryda i Maura B.	26 † Ewarysta P. M.
9	S.	Teodora i Gresta M.	27 Sabiny P. M.
Ew. św. Mateusza 13, 15—23.			Słońca wsch. o 7 g. 13 m. Słońca zach. o 4 g. 14 m.
10	N.	25 po S. *Opieki NMP.*	28 20 poś. *Szym. i Tad.*
11	P.	Marcina B. W.	29 Narcyza B. W.
12	W.	Marcina P. M., 5 br. m.	30 Germana i Seraf
13	Sr.	Dydaka W., Żebiny M.	31 † Symfroniusza
14	C.	Jukunda B. W., Serap.	1 **Listop.** Wsz. Ś.
15	P.	† Leopolda W.	2 † *Dzień Zaduszn.*
16	S.	Edmunda B. W.	3 Huberta B. W.
Ew. św. Mateusza 13, 24—30.			Słońca wsch. o 7 g. 26 m. Słońca zach. o 4 g. 2 m.
17	N.	26 po S. *Stanisł. Kostki.*	4 21 po ś. Karola B.
18	P.	Odona P.	5 Zachar. i Elżbiety.
19	W.	Elżbiety Kr. Wd.	6 Leandra W.
20	Sr.	Feliksa Walezyusza.	7 Nikandra i Kar.
21	C.	*Ofiarow. NMP.*, Albert.	8 Gotfryda.
22	P.	† Cecylii P. M., Marka.	9 † Teodora M.
23	S.	Klemensa P. M., Felicyt.	10 Andrzeja z Aw.
Ew. św. Mat. 24, 15—35.			Słońca wsch. o 7 g. 38 m. Słońca zach. o 3 g. 53 m.
24	N.	27 po S. Jana od Krzyża.	11 22 po ś. *Op. NMP.*
25	P.	Katarzyny P. M., Erazma.	12 Marcin. P., 5-ciu br.
26	W.	Piotra P. M., Konrada.	13 Dydaka W.
27	Sr.	Wirgiliusza B. W.	14 Jukunda B. W.
28	C.	Mansweta B. M., Rufa.	15 Gertrudy P.
29	P.	† Saturnina i Filemona.	16 † Edmunda B. W.
30	S.	*Andrzeja Apost.* Justyny.	17 G. zeg. B. W., Sal.

GRUDZIEŃ.

Dnie.		Święta katolickie nowego stylu.	Święta katolickie starego stylu.
Ew. św. Łuk. 21, 25—33.			Słońca wsch. o 7 g. 49 m. Słońca zach. o 3 g. 48 m.
1	N.	**1 Adw.** Eligiusza B. W.	18 23 po ś. *Stanisł. K.*
2	P.	Bibianny P. M.	19 Elżbiety Kr. Wd.
3	W.	Franciszka Ksawerego.	20 Feliksa Walez.
4	Sr.	†† Barbary P. M.	21 *Ofiarowanie NMP.*
5	C.	Sabby Op., Niceta.	22 Cecylii P. M.
6	P.	†† Mikołaja B. W.	23 † Klemensa.
7	S.	†† *Wigilia.* Ambrożego.	24 Jana od Krzyża.
Ew. św. Mat. 11, 2—10.			Słońca wsch. o 7 g. 58 m. Słońca zach. o 3 g. 4 m.
8	N.	**2 Adw. Niep. P. MP.**	25 24 po ś. Katarzyn.
9	P.	Walerji i Leokadyi P.	26 Sylwestra.
10	W.	*NMP. Loretańskiej.*	27 Waleryana B.
11	Sr.	†† Damazego P. W.	28 Mansweta B. M.
12	C.	Aleksandra M.	29 Saturnina M.
13	P.	†† Łucyi P. M.	30 † Andrzeja Ap.
14	S.	†† Dyoskora i Herona.	1 **Grud.** Eligiusza.
Ew. św. Jan. 1, 19—28.			Słońca wsch. o 8 g. 6 m. Słońca zach. o 3 g. 44 m.
15	N.	**3 Adw.** Waleryana i Iren.	2 **1 Adw.** Bibianny.
16	P.	Euzebiusza B. M.	3 Franciszka Ks.
17	W.	Łazarza B., Olimpii wd.	4 Barbary P. M.
18	Sr.	†† *Such. dz. Oczek. NMP.*	5 †† Sabby O., Nicet.
19	C.	Daryusza i Nemez.	6 Mikołaja B.
20	P.	†† *Such. dz.* Teofila i Zen.	7 †† Ambrożego B. D.
21	S.	†† *Such. dz.* Tomasz. Ap.	8 **Niep. Pocz. NMP.**
Ew. św. Łuk. 3, 1—6.			Słońca wsch. o 8 g. 11 m. Słońca zach. o 3 g. 45 m.
22	N.	**4 Adw.** Herona M., Zen.	9 **2 Adw.** Waleryi.
23	P.	Wiktoryi P. M.	10 *NMP. Loretańsk.*
24	W.	†† *Wigilia.* Irminy P.	11 Damazego P.
25	Sr.	**Nar. Chr. Pana.**	12 †† Aleksandra.
26	C.	**Szczep. 1-go Męcz.**	13 Łucyi P. M.
27	P.	† *Jana Apost. i Ew.*	14 †† Dyoskora.
28	S.	*Młodzianków Mm.*	15 †† Waleryana i Ir.
Ew. św. Łukasza 2, 33—40.			Słońca wsch. o 8 g. 13 m. Słońca zach. o 3 g. 50 m.
29	N.	**Niedz. po Nar. Chr. P.**	16 **3 Adw.** Euzebius.
30	P.	Eugeniusza B. W.	17 Łazarza B., Olimp.
31	W.	Sylwestra P. W.	18 Gracyana, Rufa

Przepisy pocztowe.

Przekaz pocztowy, albo telegraficzny może być napisany na jednym blankiecie do sumy 500 rb. Opłata przekazów do 25 rubli —15 kop., od 25 do 100 r.—25 kop., od 100—125 rb.—40 kop. Za przekazy telegraficzne (na sumę nieograniczoną) opłaca się do 500 rb. 1 r. 25 kop.

Korespondencja zwyczajna.

1. Listy zamknięte wewnątrz kraju—7 kop. od łuta. zagranicą 10 kopiejek.

2. Karta pocztowa—3 kop., zagranicę 4 kop.

3. Przesyłka opaskowa (gazety, broszury, korekty, rękopismy, próby towarów) z każdych 4 łutów po 2 kop.

4. Listy pieniężne — za łut po 7 kop.

5. Listy polecone (rekomend.) to samo co zwykłe, a prócz tego za kwit 7 kop. W razie zgubienia związek pocztowy wypłaca poszkodowanemu 25 franków (12 rb. 50 k.).

Przesyłki pocztowe.

1. Wagi 2 funty—od 25 kop.—35—45 - 65. (w zależności od odległości).

2. Wagi 2—7 funtów — od 45—65 - 85—1 r. 25 k.

3. „ 7- 12 „ — od 65—95—125 - 185 k.

4. Co więcej nad 12 funtów płaci się od funta 5—18 - 20 k.

Taksa Telegraficzna.

Za telegram miejski płaci się po 1 kop. za słowo, w Rosji Europejskiej 5 kop., do Rosji Azjatyckiej—10 kop., zagranicę 11 k. Prócz tego dopłaca się 15 kop. za telegram w kraju i 30 kop. zagranicę. Depesze terminowe (sroczny ja) kosztują trzy razy drożej.

Sprawdzenie depeszy (dopisując T.C.) kosztuje $^1/_4$ część jej ceny. Za zawiadomienie o wręczeniu dopeszy płaci się taksę zwykłej 10-cio wyrazowej depeszy. Depesza może być przesłana dalej za adresem. W tym razie pisze się F. S. Za telegram nie doręczony z winy telegrafu, przekręcony. lub spóźniony można żądać zwrotu pieniędzy w terminie dwu miesięcznym.

Miary i Wagi.

Nowo—Polskie.

(używane od roku 1818—1849)

Sążeń=3 łokciom, łokieć=2 stopom, stopa=12 calom, cal=12 liniom, linia=2 milimetrom.

Sznur mierniczy=10 prętom, pręt=15 stopom=10 pręcikom;

Morga=300 prętom kwadr., włóka=30 morgom;

Korzec=32 garncom, garniec=4 kwartom; kwarta=4 kwaterkom; kwaterka=0,25 litra.

Funt=32 łutom łut=288 granom, gran=0,044 gramom.

Kamień=24 funtom

Centnar=100 funtom. Sążeń sześcienny drzewa=5, 1598 metr. sześciennych.

Rosyjskie.

(w użyciu od 1845 roku.)

Wiorsta=500 sążni; sążeń=7 stopom=3 arszyn.; stopa=12 calom=120 liniom; arszyn=16 wersz.=28 cal. Werszek=1,75 cala.

Sążeń kwadr.=4,5521 metr. kwadr.

Diesiatina=2400 sążni kw.

Beczka=40 wiader, wiadro=10 kružkom=100 czarkom.

Czetwert=8 czetweryków, 64 wiader=30 czetwerykom.

1 funt=32 łutom,=96 zołotn.; 1 zołotnik=96 dolom. 1 pud=40 funtom; 1 berkowiec=10 pudom.

Wagi aptekarskie.

1 funt aptekarski=$^7/_8$ handlow.=12 uncyi

1 uncya=8 drachmom

1 drachma=3 skrupułom

1 skrupuł=20 granom

1 gran=0,0622 grama.

Porównanie miar i wag.

1 metr=0,46869988 sążnia

1 „ =1,40609964 arszynom

1 „ =22,49759420 werszkom

1 „ =3,28089917 stopom

1 „ =39,37079 calom.

Znakomici ludzie Polski.



ADAM MICKIEWICZ największy poeta i jeden z najznakomitszych polaków, chwała całej Słowiańszczyzny i wybitna postać w piśmiennictwie całego świata — urodził się 24 grudnia 1798 r. w Zaosiu pod Nowogródkiem na Litwie, zmarł w Konstantynopolu 26 listopada 1855 r. Pochowany w Paryżu, a następnie w Krakowie na Wawelu w grobach królewskich.

W 1825 r. Mickiewicz przemieszkiwał w Odesie w d. Wagnera, przy ul. Derybasowskiej, róg ul. Katarzyny.

W książeczce „Pamięci Mickiewicza“ wydanej przez nas, czytelnik znajdzie więcej wiadomości o tym, który „był mlekiem i krwią dla ludzi swego pokolenia,“ z którego my jesteśmy wszyscy.

Mickiewicz w pieśniach swych wskazuje młodzieży, jaką ma być i powiada: „pracuj nad ludem,“ w pismach swych wyraził się, że najgodniejszym miłości i szacunku jest lud z pod strzech wieśniaczych, bo „pracując w pocie czoła około roli przedstawia w sobie i wykonywa najstarsze prawo religijne na ziemi.“

Mickiewicz jest wzniosłym nauczycielem narodu i pocieszycielem troskliwym w chwilach niedoli.

Zygmunt  Krasiński.

Ur. r. 1812 w Paryżu, um. tamże r. 1859. Mieszkał najczęściej zagranicą, ale kraj kochał i jest jednym z najgłębszych umysłów i najbardziej czujących serc, jakie dotąd wogóle wydała Polska.

Napisał: „Irydiona,“ „Nieboską Komedję,“ „Przedświt“ i „Psalmy Przyszłości“ utwory, które każdy polak powinien przeczytać.

W literaturze stoi obok Mickiewicza i Słowackiego.

Mysl główna utworów Krasińskiego — że męki i bóle prowadzą człowieka, naród, ludzkość do odrodzenia i że na świecie zapanuje czysta miłość Chrystusowa.

„Nieboska Komedja“ utwór genjalny, świetna analiza walki klas.



Juljusz Słowacki.

Ur. 23 sierpnia 1809 r. w Krzemieńcu, uczył się w Wilnie.

Już w dzieciństwie modlił się, aby Bóg dał mu sławę nieśmiertelną. Po powstaniu 1831 r. żył na wygnaniu, za granicą. Zmarł d. 3 kwietnia 1849 r., napisał: „Hymn do Bogarodzicy,“ „Ojciec Zadżumionych,“ „Anhelli,“ „W Szwajcarji,“ „Baladyna,“ „Lilla Weneda,“ „Kordjan,“ „Mazepa,“ „Ksiądz Marek.“

Działalność swą nazwał Słowacki „twardą służbą Bożą,“ a przed śmiercią napisał wiersz „Testament mój,“ w którym zaklina wszystkich, aby nie bali się śmierci i przed narodem nieśli oświaty kaganiec.



Mikołaj Kopernik.

Najznakomitszy astronom urodził się w Toruniu r. 1473, uczył się astronomji w Krakowie pod kierunkiem Brudzewskiego, poczem kształcił się we Włoszech. Został doktorem medycyny i prawa kanonicznego w Frauenburgu, ztąd wymyślano jakoby był niemcem, a nie polakiem.

Umarł r. 1543. Zasługą jego jest, iż przekonał, że planety i ziemia krążą dokoła słońca.

Nauka Kopernika powszechnie jest przyjętą i nawet w Japonji dzieci wiedzą o nim. Znakomitemu uczonemu wystawiono piękne pomniki w Warszawie, Krakowie i Toruniu.



Fryderyk Szopen.

(Pisał się Chopin), największy muzyk polski, znany światu całemu, ur. r. 1809 w Żelazowej Woli pod Warszawą, um. r. 1849 w Paryżu. Grał na fortepianie po mistrzowśku, tworzył niezwykle piękne dzieła muzyczne, cenione przez wszystkie narody. Jego prześliczne mazurki i polonezy są zupełnie narodowe, polskie, a jakby w duszy naszej podsłuchane, przemawiają do nas rodzimą, szczerze polską melodją. Słynny „marsz pogrzebowy“ napisał Szopen rozmyślając o nieszczęściach kraju. W 1894 r. postawiono mu pomnik w Żel. Woli.

Tadeusz Kościuszko.



Nieśmiertelnej sławy Naczelnik narodu polskiego, wódz powstania i wojny narodowej w r. 1794 urodził się w r. 1746 w Siechanowicach niedaleko Brześcia Litewskiego.

Nieszczęśliwa miłość do Ludwiki Sosnowskiej skłoniła go do opuszczenia Ojczyzny. Udał się do Ameryki, do Stanów Zjedno-

czonych, gdzie walcząc w obronie niepodległości z Anglikami, otrzymał tytuł jenerała, najwyższy order Cyncynata, a kongres (czyli zgromadzenie posłów ludowych) wyraziło mu podziękowanie i płacę coroczną do śmierci.

Wróciwszy do kraju w randze jenerał-majora stał Kościuszko we Włocławku, Lublinie, Międzybożu.

D. 24 marca 1794 r. na rynku Krakowskim naród okrzyknął go Naczelnikiem, a Kościuszko złożył następującą przysięgę: „Powierzonej sobie władzy na niczyj prywatny ucisk nie użyję, lecz jedynie jej dla obrony całości granic, samowładności narodu, i ugruntowania powszechnej wolności używać będę.“

Pod Racławicami 4 kwietuia odniósł pierwsze zwycięstwo. Walczyła tu nie tylko szlachta, ale lud polski, w kosy uzbrojony. Pod Połańcem 7 maja wydał Kościuszko Uniwersał, w którym skuteczną opiekę rządową włościanom zapewnił i łagodził robociznę, zakazując lud uciskać.

Pod Szczekocinami raniony w nogę, wytrzymał oblężenie Warszawy, pod Maciejowicami wzięty został do niewoli. Cesarz Paweł uwolnił go z więzienia, odtąd tułaczem pozostał.

Żył czas jakiś w Ameryce, zmarł w Szwajcarji 15 października 1815 roku, gdzie kochano go i ceniono jako wzór niedościgniony człowieka i obywatela.

Testamentem swoim uwolnił włościan Slechanowickich od poddaństwa, własność ziemską w Ameryce oddał na wykupienie z niewoli murzynów.

Naród uczcił Kościuszkę: zwłoki jego spoczęły na Wawelu, w grobowcaeh królów, rodacy z całej Polski znieśli ziemię na grób jego i usypali Mogiłę Kościuszki pod Krakowem.

Piękne pomniki Kościuszki są w Ameryce w Milvaukee i Chicago.



Bartłomiej Głowacki.

Właściwie Wojtek Bartos, włościanin ze wsi Rzędowice w bitwie Racławickiej pod wodzą Naczelnika Kościuszki okrył się wieczystą chwałą, jako nieustraszony żołnierz, niosący życie w obronie Ojczyzny. Kiedy Kościuszko zwrócił się do włościan, uzbrojonych w kosy i siekiery, a wskazując na działa nieprzyjacielskie, zawołał: „Zabrać mi chłopcy te armaty! Bóg i Ojczyzna! Naprzód wiara!“ — zaraz ruszyli dzielni chłopi pędem, nawoływując się: „Szymku, Maćku, Bartku, a dalej!“ Naczelnik konno sam im towarzyszył. Pierwszy skoczył na armaty i czapką swą przykrył zapał nasz Wojtek Bartos. Wnet zdobyli włościanie 11 dział, zepchnęli w rowy i trupem położyli grenadyerów broniących armat.

Kościuszko dał wtedy na miejscu chwały dzielnym kosynie-

nierom tytuł „regimentu grenadyerów krakowskich,“ Wojtka zaś zamianował chorążym i nazwał go panem Wojciechem Głowackim.

Niedługo Głowacki cieszył się sławą i rangą, poległ bowiem śmiercią bohaterską już 6 Czerwca 1794 w bitwie pod Szczekocinami. Żyje wszakże dotąd i żyć będzie po wieki w pamięci i sercach ludu polskiego.

W 1906 r. wystawiono mu pomnik we Lwowie. Opis szczegółowy uroczystości znajdzie czytelnik w „Życiu Polskim“ r. 1906 № 7 p. t. „Dzień Bartosza we Lwowie.“

Eliza  Orzeszkowa

Urodzona w r. 1842 na Litwie jest zasłużoną wielce i znakomitą pisarką. Jej piękne powieści (przeszło 50 tomów) nie tylko dają rozrywkę, ale pouczają o złych i smutnych stronach życia, które wymagają zmiany „Meir Ezofowicz“ przedstawia życie Żydów. „Cham“, „Niziny“, „Dziurdziowie“—życie włościan, „Nad Niemnem“ życie szlachty zaściankowej.

Eliza Orzeszkowa odczuwa całem sercem niedolę warstw szerokich, więc jest społeczną pisarką i w roku bieżącym cały naród obchodzi 40-lecie jej uczciwej pracy pisarskiej



Marja Konopnicka.

Ur. w r. 1846 pisarka wielkiego talentu. Utwory jej odznaczają się zacną myślą i prześlicznym wierszem.

Powszechnie znane wiersze: „Wolny najmita,“ „Chłopskie serce,“ „Czy oni marzą“ i t. d.

„Chodzili tu niemce, chodzili odmieńce, sprzedaj chłopie ziemię, będziesz miał czerwieńce,“ w którym autorka przeprowadza myśl, że milsza polskiemu chłopu uboga jego ojcowizna, niż niemieckie talary, choć by ich niewiem ile za jego ziemię dawano.

Na otwarcie „Domu Polskiego w Odesie“ Konopnicka napisała prześliczny „Prolog“ i wyraziła życzenie, aby za przewodnią zasadę obrano słowa Mickiewicza: „Ludzie i narody, żyją po to, aby tym co po nich przyjdą, żyło się lepiej.“



Wacław Sieroszewski.

To człowiek silny. Natura skupiona, charakter granitowy—można powiedzieć o tym znakomitym pisarzu, niezwykle szczerym i prostym. Niektóre jego obrazy krew ścinają, jak np. opis życia trędowatych albo „Chajłak“.

Człowiek i pisarz stapia się w Sierosz. w jedno. Życie jego to poemat. Przeżył wszystko co napisał. Urodzony 1860 r. we wsi Wólka Kozłowska gub Warszawskiej, z gimnazjum przerzucił się do rzemiosła, pracował u ślusarza, uczęszczał do szkoły technicznej drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Zesłany 1878 r. na Syberję, ducha nie traci i wśród lodów i śniegów przez lat kilkanaście bada życie Jakutów. Po powrocie do kraju napisał „Dwanaście lat w kraju Jakutów“ (1901), powieść: „Na kresach lasów“ (1894 r.), „W matni“ (1896), „Risztau“ 1890, „Brzask“ (1901), „Czukcze“, „Latorośle“ i t. d. Przed wojną japońską udał się do Japonji i Korei, które pięknie opisał w listach z podróży.



Aleksander Swiętochowski.

Pisarz znakomity, o umyśle arystokratycznym, szybującym ponad ziemią, wpatrzony w ludzkość, pobłażliwie traktując człowieka. Jako bojownik praw rozumu i człowieka, niestrudzony, od lat 30 często obrzucany błotem przeciwników za postępowość swoją, ma ogromne zasługi. Nigdy nie cofnął się, zawsze dążył naprzód, nie wahając się mówić ostrej prawdy w oczy społeczeństwu. W latach 70-ciu stając na czele zastępu młodych pisarzy, zalecał program „pracy organicznej“ pisząc artykuły, pełne talentu, nieraz ostre, któremi docinał: „My i wy,“ „Trzeźwi i pijani,“ „Nowe drogi,“ „Wskazania polityczne“ — obecnie gdy się przed nami otwarły nowe horyzonty życia politycznego, on pierwszy z młodzieńczą żywością, orlem spojrzeniem objąwszy sytuację zrozumiał dokąd iść trzeba i razem z Sieroszewskim rzucił społeczeństwu gromkie hasło: Autonomja Polski.

Ur. 1849 r. w Stoczku, do gimnazjum uczęszczał w Siedlcach Lublinie, od r. 1886 — uczęszczał do Szkoły Głównej w Warszawie na wydział filozoficzny. Od lat najmłodszych krzewił hasła ogólno ludzkie, postępowe, walcząc z ciemnotą i fanatyzmem. Napisał kilka dzieł naukowych: „O powstaniu praw moralnych‘“ „Wol-

ter“, dramatów: „Niewinni“, „Ojciec Makary“, nowel: „Chawa Rubin“ „Damian Capenko“, poemat „Duchy“, wiele cennych artykułów w pismie „Prawda“ do którego pisuje od lat kilkunastu. W ostatnich czasach przyczynił sie do założenia Tow. Kultury Polskiej.



Aleksander Głowacki

(Piszący i znany lepiej pod przybranem nazwiskiem Prusa, niepospolitego talentu powieściopisarz).

Aleksander Głowacki, urodził się w Puławach (pod Lublinem) studjował w Warszawskiej Szkole Głównej nauki matematyczne i przyrodnicze, poczem pracował w warsztatach elektrotechnicznych. Tłómaczył dzieła naukowe, pisywał do pism „Kroniki Tygodniowe“ talent pisarski wyrabiał się w nim powoli. „Kłopoty babuni“, (1873 r.), „Pałac i rudera“ (1875 r.), to są utwory młodzieńczej doby, twór-

czości. Znakomitą powieścią jest „Placówka“ (1886), w której wsposób pełen poezji i prawdy skreślił życie, nałogi, słabości i zalety chłopa naszego w zetknięciu z żywiołem niemieckim i wytworami wyższej kultury, wykazując silne przywiązanie do ziemi. „Lalka“, „Emancypantki“, wreszcie trzytomowa powieść „Faraon“ w której zawarte są głębokie myśli o stosunkach klasowych, o państwie, społeczeństwie, znaczeniu wielkich ludzi i niedoli mas.



Stefan Żeromski.

Jeden z najznakomitszych naszych współczesnych pisarzy, odczuwający z rzadką głębokością ból istnienia, niedole społeczne, niemoc inteligencji i to szarpanie się i miotanie ducha ludzkiego w kleszczach żelaznych warunków i okoliczności. Ur. 1864 r. w Strawczynie, uczył się w Kielcach i Warszawie, czas jakiś mieszkał w Szwajcarji. Napisał „Opowiadania“ (1896) „Utwory powieściowe“ (1899 r.) „Ludzie Bezdomni“ (1900 r.) „Aryman mści się“ (1901), „Prace syzyfowe“ „Rozdziobią nas kruki wrony“ „O udałym Walgierzu“, „Popioły“ (1905 r.) i in.

Znakomici Polacy w Odesie.

(NOTATKA LITERACKA).

Zbyt młodem miastem jest Odesa, aby życie kulturalne miało tu się bujnie rozwinąć, a jednak istnieją tu pewne polskie tradycje, o których na tym miejscu przypomnieć chcemy czytelnikom. Gdy się zna przeszłość, wówczas na każdej ulicy niemal, z kamieni zimnych płynie coś, co o polskich pamiątkach przypomina. —Gdy się znajdujesz na bulwarze, nadmorskim, przypomnij sobie, że w miejscu, gdzie stoi pałac Woroncowa, wznosił się kiedyś zamek obronny polskiego szlachcica pana Kociuby, zkąd nazwa „**Kaczubej**“ pochodzi (czytaj: prof. Dubiecki «Mickiewicz w Odesie» drukowane w „Życiu Polskim“ w r. 1906 № 17, 18, 19). I nawet sama „Odessa“—w kancelarji Petersburskiej przez polaka Wasilewskiego została obmyślaną. Ztąd niegdyś w XV. wieku, kròl polski Jagiełło galary zbożem naładowane do Konstantynopola oblężonego przez Turków w pomoc grekom wysłał, niedaleko od Odesy książe Witold naczele zwycięzkich hufców na koniu w morze wjeżdżał...

Pierwszy okręt jaki z Odesy wypłynął, nosił nazwę «Tadeusz Czacki» i był własnością spółki polskiej handlowej, ktòra kraj miała uprzemysłowić i bogatym uczynić: Niebawem inne polskie płynęły okręty o nazwach: «Ukraina», «Podole», «Prut», «Jampol», w Odesie r. 1819 wylądował z całą karawaną sławny Emir Rzewuski wracający z Egiptu. Wielu polaków wybudowało w Odesie piękne pałace, przyczyniając się do wzrostu miasta. Dotąd piękną linją architektoniczną mile pociąga oko pałac Poniatowskich (obecnie gmach 4-go gimn. przy ul. Greckiej), Sobańskich (przy ul. Kanatnej), pałac Brzozowskich (ul. Gogola № 2), dom Rzewuskich i t. d.

Pierwszym teatrem w Odesie był teatr polski pod dyrekcją znanego pisarza i demokraty Jana Nepomucena Kamińskiego. W r.

1823 zjechał do Odesy Adam Mickiewicz; mieszkając w domu Wagnera (ul. Katarzyny drugie okno na pierwszym piętrze) w tym właśnie pokoju pisał piękne, pełne myśli wieszczej utwory. Często bywał w domu Szemiota, przy ul. Elizawetskiej № 15. Prócz Mickiewicza w okresie 1823—1840 roku odwiedzali Odesę Juljusz Słowacki (wrażenia z podróży skreślił w powieści «Król Ladawy»), Zygmunt Krasiński, wreszcie Józef Ignacy Kraszewski, który napisał piękne trzytomowe dziełko p. t. «Wspomnienia z Odesy, Jedyssaku i Budżaku». W liceum Odeskiem kształcił się znany pisarz pierwszorzędny Zygmunt Miłkowski (Teodor Tomasz Jeż, czytaj tegoż: «Wspomnienia z Odesy»,) czas dłuższy mieszkali w Odesie znakomici kaznodzieje ks. Ostapowicz i Razutowicz.

W Odesie przemieszkiwało dużo powstańców, z 63 roku: Juljusz Kędrzycki Stefan Wyhowski i inni. Przed 15 laty bawił w Odesie na kąpielach morskich znakomity powieściopisarz Henryk Sienkiewicz.

W ostatnich latach odwiedzali Odesę znany historyk Aleksander Jabłonowski, oraz znani i kochani pisarze nasi Wacław Sieroszewski, Andrzej Niemojewski, Stanisław Przybyszewski, wreszcie Wilhelm Feldman.

Wszyscy oni doznawali tu serdecznego przyjęcia i płacili nam wzajemnością. «Jestem żywą gazetą, która wam przynosi wieści z kraju»—powiedział o sobie Niemojewski, a myśmy go prosili, żeby częściej do nas zaglądał.

Obecnie, kiedy mamy własne stowarzyszenia i pismo polskie, życie polskie kulturalne pogłębi się, ożywi, za rok być może więcej będziemy mieli do zanotowania.

Kolonja Polska w Odesie.

Kościoły katolickie.

Tak zwany „stary“ kościół katolicki, przy ul. Katarzyny, został w r. 1802 wybudowany z drzewa pod wezwaniem Wniebowzięcia N. M. Panny, a w r. 1853 znacznie rozszerzony i na nowo wzniesiony z miejscowego kamienia muszlowego. Z wyglądu stary, nieotynkowany. Styl-fronton gotycki z niedokończoną czworokątną



Zewnetrzny widok Kościoła.

wieżą, prócz tego romańska kopuła. Okna gotyckie, wnętrze okazałe, w stylu odrodzenia, piękne marmurowe ołtarze, tablica pamiątkowa hr. Lanżerona i ks. Razutowicza, który kościół przebudował. Kościół mieści 1200 os., w około na dziedzińcu kościelnym plebanja, szkoła, przytułek dla starców i domy dochodowe.

Z powodu tego, iż sprawozdanie zarządu parafjalnego za rok 1905 i 1906 nie ukazało się dotąd w druku, nie mamy możności przytoczenia cyfr najświeższych, powiemy więc tylko ogólnie, iż w szkole uczy się koło 700 dzieci, domy kościelne przynoszą dochodu 80,000 rubli, które to summy są wydatkowane na utrzymanie kościoła, budynków, szkoły i przytułków. Rozporządza się funduszami Zarząd kościelny do którego, oprócz księży, należy 4-ch syndyków, obieranych przez ogólne zgromadzenie parafjan, które jednak zwoływane było w ostatnich latach niezbyt akuratnie.

Na ostatnim zgromadzeniu zapadły ważne postanowienia co do organizacji Komitetu Szkolnego, Komisji Rewizyjnej i t. d.

NOWY KOŚCIÓŁ KATOLICKI.

Jest już prawie zupełnie wybudowany, na przedmieściu, koło stacji towarowej, za miastem. Zbieranie pieniędzy na budowę kościoła rozpoczęto d. 12 Stycznia 1899 r. i dotąd zebrano i wydano na budowę przeszło 130 tysięcy rubli.



Zewnętrzny widok nowego Kościoła.

Nowy kościół mieszczący się na widnym placu doskonale przedstawia się oczom przy wjeździe do Odesy z okien pociągu. Wznie-

siony w stylu romańskim, mieścić może górą 2000 osób. Wieże kościelne będą miały 30 sążni wysokości. Wnętrze kościoła, acz niewykończone sprawia wrażenie imponujące śmiałem zakreśleniem sklepienia. Kościół budował p. Władysław Dąbrowski.



Widok z drugiej strony Nowego Kościoła.

Oprócz znacznych ofiar p. Konstantego Wołodkowicza, p. Vassala i in., podkreślić należy gorliwość maluczkich, którzy wciąż czuwają nad sprawą budowy i pobudzają innych.

Parafja Odeska.

Z chwilą założenia Odesy, za czasów cesarzowej Katarzyny II-ej, katolicy zaludniali miasto. Wśród katolików przeważali pierwotnie włosi, a także polacy z Podola i Ukrainy.

Miasto posiadające t. z. *porto-franko* (wolny od cła przewóz towarów), szybko zaludniało się. Nazwy ulic pisane były w języku włoskim.

W 1795 r. był już dom modlitwy dla katolików, przy ul. Katarzyny naprzeciwko teraźniejszej cerkwi greckiej. W 1796 r. przybyli Jezuici, za staraniem których ówczesny naczelnik miasta hr.



Jezuita **Abbat Nikol.**
Założyciel szkoły katolickiej w Odesie.

de Richelieu nadał przyszłemu kościołowi dużą posiadłość (prawie cały kwartał) zajmowany przez obecny kościół. Dwa kawałki gruntu na rogach tego kwartału niewiadomo kiedy i w jaki sposób przeszły na własność prywatną, zaś dom rogowy, gdzie się mieszczą księgarnie Moscettiego i Zwierowicza został nabyty dla kościoła.

Budowa pierwszego niewielkiego kościoła rozpoczętą została w 1805 r. i ukończoną w 1822 r. W r. 1811 zbudowano dom dla księży (plebanja), w którym i obecnie księża mieszkają. W latach 1846—1853, kościołek drewniany został rozszerzony i przebudowany przez proboszcza ks. Razutowicza na obecny duży kościół.

W 1868 r. dzięki zapisowi Mikulicza wybudowany dom dla sierot („orfelinat"), a w dziesięć lat później z kapitału, zapisanego przez biskupa Lipskiego—dom dla starców. W parę lat później (w 1880 r.) powstał budynek szkolny, a w 1894 r. warsztaty rzemieślnicze tej że szkoły na chutorze kościelnym. Warsztaty te trwały zaledwie lat dziesięć, i z wielką stratą pieniężną obecnie zlikwidowane zostały. I obecnie chutor kościelny stratę przynosi, mamy jednak nadzieję, że administracja kościelna skorzysta ze wskazówek pracującej obecnie parafialnej komisji rewizyjnej i po nowych wyborach syndyków, odda w pewne i umiejętne dłonie gospodarkę tej odległej od kościoła jego własności.

Wreszcie w 1882 r. powstało Katolickie Tow. Dobroczynności, które ostatniemi laty znacznie rozszerzyło swą działalność. W kościele tradycyjnie uwzględniano cztery narodowości i kazania, spowiedzie i nabożeństwa dodatkowe odbywały się w językach—polskim, niemieckim, włoskim i francuzkim, przeto oprócz superiora, czyli głównego proboszcza i administratora kościoła Odeskiego, każda z rzeczonych narodowości miała swojego proboszcza czyli ks. kurata, których jednak od lat kilku zmieniono w zwykłych wikarjuszów, dodając niedawno piątego wikarjusza dla dość licznie reprezentowanych katolików litwinów.

Kazania więc i inne obrzędy odbywają się dziś w pięciu językach. Obecnie proboszczem jest ks. Kazimierz Warpuciański, a wikarymi księża: Władysław Potocki, Józef Lasowski, Józef Wolff, Aloizy Amirchanow i Gustaw Maniglier.

Administrację kościelną stanowią czterej syndycy pod przewodnictwem proboszcza. Kandydatów na syndyków podaje proboszcz, a wybierają parafjanie. Obecnymi syndykami są: Aleksander Targoni, Henryk Lonski, Franciszek Soron i Józef Pawani, a ich zastępcami: Albert hr. Ścibor-Marchocki, Emil Vey i Antoni Mosketti. Ponieważ wkrótce mają nastąpić nowe wybory syndyków, na nowe trzechlecie, więc niektórzy z syndyków już dziś odmówili swej pracy dla spraw kościelnych. Przeważająca liczebnie wśród katolików

narodowość polska najsłuszniej i z większą korzyścią dla kościoła i jego gospodarki domaga się stosunkowo większej swej reprezentacji w Zarządzie kościelnym, gdzie dotąd bywał jeden tylko polak.



Proboszcz ks. K. Warpuciański.

Zdawałoby się, iż byłoby sprawiedliwie, aby parafjanie obierali z pomiędzy siebie ludzi najbardziej godnych zaufania i mogących podjąć się trudnej i ciężkiej pracy (jeśli zapatrywać się na to z punktu poczucia obowiązku, a nie dla tytułu jedynie) — bez względu na narodowość; jeśli zaś losem katolików Odeskich ma być podział ich na narodowości, to nie da się zaprzeczyć, iż sprawiedliwość i pożytek kościoła wymagać będą zachowania proporcyi w stosunku liczby syndyków względem ilości reprezentowanej przez nich ludności ich narodowości.

Zarząd kościelny daje parafianom sprawozdanie ze swej działalności, sprawdzane przez Komisję Rewizyjną, obieraną na Ogólnem Zgromadzeniu parafjan.

Komisję obecną stanowią: Prezes Ignacy Fredro, sekretarze: Stanisław Stecki i Michał Talikowski i członkowie: Franciszek Bilek,

Andrzej Kalenkiewicz, Kazimierz Krzeczkowski i Walery Najberg. Od dnia wyboru (21 Paźdź. 1906 r.) Komisja Rewizyjna miewa



Prezes p. Ignacy Fredro.

co tydzień swe posiedzenia i zamierzała w Lutym bieżącego roku zakończyć swą pracę, zdając relację parafjanom na ogólnem zebraniu, w obec jednak ogromu pracy i braku porządku w rachunkach kościelnych zadania swego dotąd nie spełniła.

Prałat ks. Grzegorz Razutowicz.

Urodzony w Wilnie r. 1811 po ukończeniu seminarjum w Telszach wstąpił do Akademji duchownej w Wilnie, gdzie otrzymał w 1837 r. stopień magistra i przyjął święcenia kapłańskie. W roku 1842 wyznaczony został do wykładu religji katolickiej w Liceum Ryszeljewskim w Odesie, zaś po śmierci ks. Rafaela Muśnickiego został wizytatorem kościołów katolickich.

Zasługą ks. Razutowicza jest przebudowanie obecnie istniejącego kościoła katolickiego. Kościół ten przedtem istniał, ale ks. R. go rozszerzył i nadał mu obecny wygląd, nie szczędząc swych sił i trudów, a utrzymując gmach kościelny i całe gospodarstwo

parafjalne we wzorowym porządku. Dość rozpatrzeć księgi kościelne i księgę posiedzeń komitetu szkolnego z owej epoki, aby widzieć, z jaką starannością zacny kapłan czuwał nad powierzonem jego pieczy dobrem ogólnem.



Ksiądz Raz. był człowiekiem b. wykształconym, znakomitym kaznodzieją. Koniec jego był nader tragiczny: podejrzewając, iż ma znaczne sumy pieniężne, trzech rabusiów napadło nań i zamordowało w Kleinlibentalu, kolonji niemieckiej pod Odesą, gdzie wybudował sobie na starość mały domek przy kościele.

10 Października 1877 roku kilka tysięcy kochających parafjan odprowadziło ks. Grzegorza, na miejsce wiecznego spoczynku ze szczerym żalem po tak dobrym pasterzu i równie znakomitym obywatelu.

Ks. Erazm Kluczewski.

Ks. Erazm Kluczewski był jednym z najwybitniejszych księży polskich w Odesie. Pod jego kierunkiem szkółka katolicka przykościele znajdowała się w stanie kwitnącym. Umiał on nietylko obudzić zaufanie ogólne, ale i szczerą miłość, z czego korzystał, nakłaniając rozbieżne częstokroć chęci parafjan ku pożytkowi ogólnemu. Ze względu iż w d. 22 października 1906 roku ks. Klucz. święcił swe złote gody kapłańskie, skreślimy na tym miejscu pokrótce życiorys tego kapłana obywatela.

Jubilat urodził się w r. 1831 w Kamieńcu podolskim, ukończył gimnazjum, a następnie seminarjum duchowne, obecnie nie istniejące.



Wysłany jako celujący uczeń do Akademji w Petersburgu, ukończył ją ze stopniem magistra w r. 1856. W r. 1863 wtrącono go do więzienia za gorącą obronę spraw narodowych, przebył w nim 9 miesięcy, poczem skazany został na lat 10 do ciężkich robót w kopalniach Syberyjskich, z miejscem pobytu w Akatui, w pobliżu Czyty. Następnie, w drodze łaski, osiedlono go we wsi Tunka, o 200 wiorst od Irkucka, gdzie mieszkało 150 księży zesłańców. W roku 1874 przeniesiony został do Kazania na lat 7, w 1881 roku do Tyflisu, a następnie do Odesy, zkąd w roku 1890 arcybiskup Symon powołał go do Petersburga, gdzie od roku 1893 jest proboszczem tamtejszego kościoła Swiętej Katarzyny.

Tu, w Odesie, przez uporządkowanie interesów kościelnych, zwiększenie znaczne dochodów z majątku kościelnego, nadzwyczaj taktowne i życzliwe postępowanie z parafjanami zdobył, ogólny szacunek i uznanie parafjan.

Instytucje dobroczynne.

Przez lat wiele jedyną instytucją, w której ześrodkowywało się życie i cała niemal działalność społeczna rodaków naszych w Odesie bylo: **Katolickie Towarzystwo Dobroczynności.**

Założone w r. 1882 z inicjatywy p Konstantego Wołodkowicza, przy udziale czynnym ś. p. Juljusza Ławińskiego, obecnie rozporządza ono dość znacznemi kapitałami. W roku 1887 zacny tutejszy obywatel ś. p. Ignacy Bagieński zapisał na rzecz Tow. dwa duże domy, przy ul. Greckiej, na moście Stroganowa.

Domy te, podług sprawozdania Zarządu Tow. za rok 1905 szacowane były na 63,832. r. Prócz tego Towarzystwo posiada futor za stacją towarową, ofiarowany przez p. Helenę Wołodkowiczową, wartości 8500 r. i przy ul. Bałkowskiej gmach obiadarni i pensjonatu dla dziewczynek, zarządzany przez p. Marję Drzewiecką, wartości 27855 r. i ochronę dla chłopców wartości 19758 rs., a na Średnim Fontanie willę podmiejską dla kolonji letnich wartości 12724 r. Razem tedy nieruchomości Tow. Kat. przedstawiają wartość **132,670 rubli.**

W instytucjach powyższych z pomocy Tow. w r. 1905 korzystało ogółem 695 dzieci. Po za tem udzielono doraźnych zapomóg 1485 osobom i dzieciom, a na rozdawnictwo węgla, chleba, leczenie biednych i grzebanie zmarłych zużytkowano 3235 rubli.

Adresy instytucji dobroczynnych.

1.) Obiadarnia dla dzieci z pensjonatem dla 40 dziewczątek — ul. Bałkowska № 134. Telefon № 2043.

2.) Ochrona dla chłopców uczęszczających do obiadarni. — ul. Bałkowska № 134.

3.) Przytułek dla chłopców uczących się rzemiosł i pracownia ślusarska — ul. Grecka dom Dobroczynności.

4.) Kolonje letnie — Willa własna pomiędzy 11, a 12 stacją tramwaju parowego. Otwarta latem w Czerwcu, Lipcu i Sierpniu.

5). Przytułek dla osób pozbawionych pracy, — ulica Książęca № 28.

Zarząd Katol Tow. Dobroczynności obecnie stanowią:

Prezes zarządu p Aloizy Dłuski, członkowie: proboszcz Kazimierz Warpuciański, A. Gajewski, S. Orłowski, K. Berezowski, Marek Rościszewski, skarbnik: Józef Zieleniewski i sekretarz Stanisław Stecki.

Stowarzyszenia Polskie.

W r. 1906, dzięki dobrodziejstwom epoki „konstytucyjnej" zaczęły powstawać nieznane przedtem ogniska życia polskiego—polskie stowarzyszenia. Najpierwiej powstało „OGNISKO".

„Ognisko".

Zgodnie z Ustawą, zatwierdzoną 17 Stycznia 1906 r., celem stowarzyszenia jest: jednoczenie polaków, stale lub czasowo mieszkających w Odesie, bez różnicy ich wyznania, stanu i przekonań politycznych.

Jak opiewa § 2 Ustawy — w celu wytworzenia towarzyskiej łączności i dostarczenia swym członkom i ich rodzinom możności pożytecznego i przyjemnego spędzenia czasu, oraz w celu przyczyniania się do wszechstronnego kulturalnego rozwoju, wykształcenia i oświaty polskiej ludności, Ognisku przysługuje prawo urządzania dla członków i gości: balów, wieczorów literacko-muzycznych, wieczorów familijnych, rautów, zabaw dziecinnych i t. d., tudzież dyskusji, odczytów, przedstawień dramatycznych, urządzenie biblioteki i czytelni. Oprócz tego w miarę możności część lokalu może być przeznaczoną dla różnych gier (z wyjątkiem hazardownych) jako to: kart, warcabów, szachów, bilardu i t. d.

Członkami „Ogniska“ mogą być polacy, mający nie mniej nad lat 18, z wyjątkiem żołnierzy, uczniów i osób sądownie w prawach ograniczonych. Kobiety mają prawo należyć do Ogniska jako stałe uczestniczki, za opłatą składki rocznej, lecz bez udziału w głosowaniu w sprawach stowarzyszenia.

W końcu 1906 r. „Ognisko“ liczyło 323 członków rzeczywistych i 81 stałych uczestniczek, czyli razem 404 czł. z których mieszka po za Odesą zaledwie 30.

Skład Zarządu: Prezes, d-r Kazimierz Górski, wice-prezes Konrad Berezowski, sekretarz: Stanisław Świątecki (inżynier technolog), skarbnik p. Roman Auderski, gospodarz p. S. Traczewski. zwykłymi członkami zarządu są prócz tego d-r Jan Branik, d-r Czesław Chęciński, profesor Uniwersytetu, p. Gabrjel Chrzanowski, Romuald Dorohostajski, d-r Stefan Lewicki, Zygmunt Łokuciejewski (inżynier-elektrotechnik), Stefan Orłowski.

W obszernym lokalu stowarzyszenia (ul. Lanżeronowska 28) znajduje się scena z dekoracjami, sala widzów z balkonem, mieszcząca 400 osób górą, czytelnia i biblioteka (górą 2000 tomów i 30 czasopism, w języku polskim, rosyjskim i cudzoziemskich,) jadalnia, z bufetem, pokój bilardowy z 2-ma bilardami, luzowym i karambolowym, pokój do gry w karty, szachy, pokój dla pogadanek i posiedzeń zarządu.

Sala widzów służy także dla ćwiczeń gimnastycznych, odbywających się dwa razy tygodniowo, dla odczytów i lekcji tańca.

Przy lokalu znajduje się ogródek i letnia werenda. № telefonu 3/29. Adres pocztowy: Odesa, „Ognisko“ ul. Lanżerona 28.

Wpisowe wynosi 10 rubli rocznie, ceny wejścia dla członków rodziny osób należących do Ogniska są nader nizkie (dla gości 50 k.)

W Ognisku istnieją sekcje: literacka, artystyczna, sportowa. W skutek znacznej ilości inteligencji należącej do stowarzyszenia, jest ono klubem towarzyskim, skupiającym prawie całe miejscowe towarzystwo, pragnące przyjemnej i pożytecznej rozrywki w kółku swojskim.

„Lira“.

„Lira“ jest stowarzyszeniem muzyczno-dramatycznem. Ma na celu podniesienie poziomu artystycznego mas, szerzenie zamilowania do piękna i sztuki, stworzenie stałej sceny polskiej w Odesie, założenie polskiej szkoły dramatycznej.

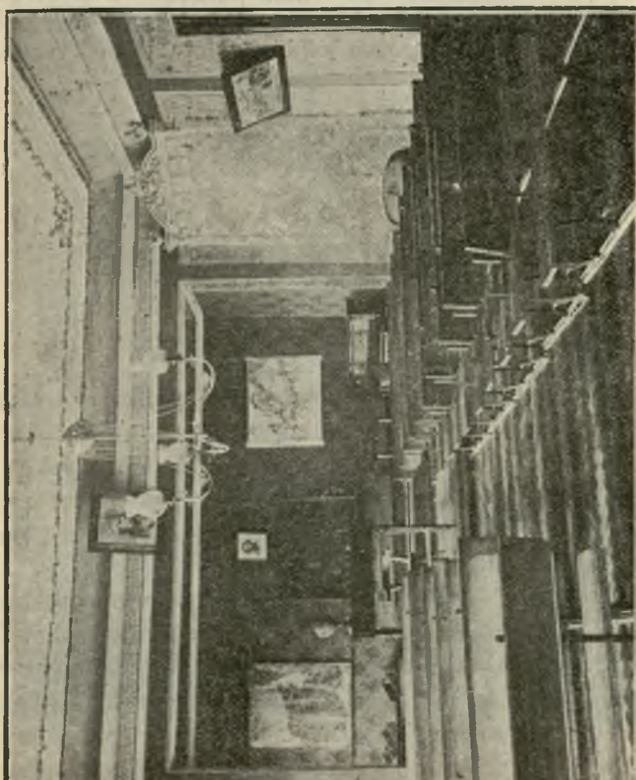
„Lira“ liczy górą 200 członków, opłacających 3 ruble wpisowego i 5 r. opłaty rocznej. Co tydzień w sobotę urządzają się przedstawienia amatorskie po cenach dostępnych, zakończone tańcami prócz tego odczyty i muzykalno wokalne wieczorki. Wstęp do Liry mają studenci, uczniowie, kobiety, atmosfera Liry wolna od przymusu, zawsze w jej lokalu (ul. Witte № 18) pełno i gwarno. Prezesem Liry jest d-r Władyslaw Stanisławski, wiceprezesem p. Zygmunt Grekk, gospodarzem: A. Jaworski, skarbnikiem p. L. Merkisz, bibliotekarzem: p. L. Stempkowska. Reżyserem p. Antoni Mayzel.

„Dom Polski w Odesie“.

D. Pol. jest Stowarzyszeniem demokratycznem, powstałem z inicjatywy p. Andrzeja Kalenkiewicza, ogromnie lubianem przez inteligencję, która pragnie zbliżenia z ludem i przez robotników. Otwarcie „Domu Pol.„ było prawdziwie uroczystym dniem i opis tej uroczystości upamiętniony został wydaniem osobnej książeczki, w której ciekawy znajdzie krótkie streszczenie mów robotników i członków Rady „Domu Pol.“ (ul. Kuźnieczna № 46), gdzie każdy najbiedniejszy nawet rodak jest witany ze szczerą gościnnością. W niedzielę wieczorem w „Domu Pol.“ trudno się przecisnąć, za to w dnie powszednie wieczorem choć ciasno, ale wygodnie, bo wiele znajdziesz pięknych pism i książek, a za parę kopiejek znaleźć można posiłek.

Gdy to pisaliśmy „Dom Pol.“ liczył 666 członków, a biblioteka posiadała 2206 tom. książek polskich i 309 w innych językach. Ofiar złożono 990 rs. 50 kop. Za lokal płaci się 800 rs. rocznie. Od czasu otwarcia do 1-go Grudnia, „Dom Pol.“ zwiedziło 9982

osoby. Do Rady „Domu Pol.“ należą: Przewodniczący p. Andrzej Kalenkiewicz, p. Anna Chmielewska, Celina Krzeczkowska, p. Feliks Bogacki, p. Mieczysław Szczepkowski, p. Józef Gilewicz (skarbnik, Marjan Milewski (sekretarz), Władysław Snopkowski, Jan Nowicki (gospodarz lokalu) i Ludwik Narkiewicz. Do d. 1-go Grudnia



Widok wewnętrzny sali „Domu Pol.“

odbyło się 8 odczytów naukowych, 10 pogadanek literackich, 12 wieczorków muzyczno wokalnych. „Dom Pol.“ ma chór własny,

prócz tego występowały tu chór „Liry“, chór „Proświty“, chór studentów.

Marzeniem członków „Domu Pol.“ jest wybudować dom własny, gdzieby przestronnie i wygodnie wszyscy pracownicy mogli porozumiewać się pomiędzy sobą i znaleźć wytchnienie w pracy umysłowej. Obecnie złożono do władz podanie o pozwolenie otwarcia kursów naukowych. Atmosfera „Domu Pol.“ jest poważna, wolna od przesądów, pociągająca swą prostotą i serdecznością.

Dom Polski w Cieszynie.

W stolicy Księstwa Cieszyńskiego w mieście Cieszynie, na Śląsku Austryjackim, nad rzeką Olzą—a w którem jest 16,000 mieszkańców, założono „Dom Polski“ którego widok podajemy, życząc, aby niedługo i nasz „Dom Polski w Odesie“ zdobył się na gmach własny.



Kiedy ze składek narodowych budowano gimnazjum polskie w Cieszynie, zacni Odesyci, ś. p. Feliks Bagieński i Władzimierz Kossowski nie mało pieniędzy zebrali i posyłali Ślązakom, którzy bardzo dobrego zdania są o Odesytach, więc swych rad i wskazówek chętnie nam udzielą.



Widok nowego Kościoła po ukończeniu.

(podług planu architekty p. Władysława Dąbrowskiego.)

„Pierwsze Towarzyst. Pożyczkowo-Oszczędnościowe" w Odesie.

„Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe", jest naszą pierwszą i jedyną instytucją samopomocy. W roku ubiegłym powstało w Odesie 5 towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych. Pierwsze zostało założone przez naszych rodaków. Podanie o pozwolenie na otwarcie podpisało zaledwie 24 założycieli, niebawem liczba uczestników doszła do 130 osób. Nowi członkowie są obecnie przyjmowani sposobem balotowania. Udziały członków według stanu rachunków z d. 31 marca 1907 r. stanowiły 1657 rubli. Udział wynosi 15 rubli, nie wszyscy opłacili udział całkowicie, wiele osób zapisuje się do stowarzyszenia głównie po to, aby otrzymać pożyczkę. Zgodnie z uchwałą Ogólnego Zgromadzenia spłatę udziału można rozłożyć na trzy lata. Każdy członek może mieć tylko jeden udział i ma na Ogólnem Zgrom. tylko jeden głos, t. k. więc stowarzyszenie nikomu nie zapewnia żadnych przywilejów i jest demokratycznem. Z drobnych oszczędności złożono koło 1072 r. 16 k. do kasy Tow. Ponieważ wszelkie operacje Tow. są zwolnione od opłat stemplowych, więc przypuszczać można, że T-wo będzie mogło pomyślnie się rozwijać. Rozpocząwszy swe czynności d. 7 Września 1906 r. T-wo w krótkim czasie udzieliło 30 pożyczek na S. 1500 rs. od 10—150 rubli każda. W r. 1907 Tow. zawiera umowę z Miejskim Składem węgla i będzie dawało asygnaty na opał, ze spłatą na raty. Na mocy statutu T-wo może pośredniczyć w dostarczaniu rzemieślnikom narzędzi pracy i materjałów, więc przy pomocy T-wa Pożyczkowego, szwaczka może mieć maszynę do szycia, szewc skórę, krawiec sukno i t. d. W Mińsku gubern. T-wo pożyczkowe organizowało pomoc lekarską, może i nasze „Pierwsze Tow. Pożyczkowo-Oszcz." z czasem dojdzie do tego. Narazie, na podstawie art. 34 ustawy, zaprojektowanem jest otwarcie Kasy Pogrzebowej, a być może i Posagowej. Rozwój towarzystwa zależy od zwiększenia ilości członków i od napływu kapitałów.

Kierownikami Tow. są ludzie uczciwi i fachowi, gdyż kilku z nich zajmuje stanowisko odpowiedzialne w instytucjach miejscowych. Z każdym dniem Tow. Pożyczkowe zyskuje uznanie i krzepnie na siłach. Być może w roku przyszłym zanotujemy jakie nowe instytucje samopomocy. Obecnie musimy postawić kropkę. Biuro Tow. mieści się przy ul. Troickiej № 13. Prezesem Tow. jest p. Jan Lübek.

Stowarzyszenia pobratymcze.

„RUTA".

Już oddawna powstała pomiędzy litwinami odeskimi myśl założenia stowarzyszenia, któreby łączyło wszystkich litwinów tutejszych, miało swój własny lokal, bibliotekę i t. p. W tym właśnie celu zostało założonem stowarzyszenie „Ruta". Członkami założycielami jej byli p. p.: A. Gricewicz, A. Nasturkiewicz—Stasielis, D. Blinas, V. Sriubas, P. Druskis i A. Żurkiewicz.

Zgromadzenie inauguracyjne odbyło się d. 23 marca 1906 r. Wkrótce potem została wybraną komisja dla wynajęcia odpowiedniego lokalu. D. 23 lipca 1906 r. odbyło się uroczyste poświęcenie lokalu „Ruty".

Polskie stow. D. Pol. „Lira", ukraińskie „Proświta" i stowarzyszenia łotewskie przysłały na tę uroczystość delegatów.

„Ruta" powstała właściwie z niczego, żadnych funduszów dla jej założenia, albo poparcia nikt nie ofiarowywał. Członkami jej są przeważnie robotnicy, ludzie w każdym razie niezamożni i liczba ich jest dość mała. Wydatki zaś są ogromne. Nie zważając na to,

„Ruta“ żyje i będzie żyła, dopóki znajdują się ludzie, którzy chcą szczerze dla niej pracować.

Obecnie „Ruta“ dzięki staraniom i pracy artysty malarza p. K. Witkowskiego, ma scenę, wystawia spektakle, żywe obrazy i t.p. Ma też własny chór, zorganizowany i dyrygowany przez pana K. Fotygo.

D. 11 marca r. b. odbyło się walne zgromadzenie członków „Ruty“ dla wybrania nowej Rady. Wybrani zostali p. p.: M. Slażewicz, Z. Żemajtis, D. Blinas, J. Wizgird, A. Nartukiewicz-Stasilis, A. Grycewicz, K. Majewski, J. Sinica i A. Stajkunas; kandydatami zaś p. p. A. Lisowski, J. Żidonis i M. Butrymas.

Prezesem Rady obecnie jest p. A. Nartukiewicz-Stasilis, sekretarzem p. M. Slażewicz i kasyerem p. D. Blinas.

Stosunki z polakami są dobre. Język polski często daje się słyszeć w Rucie narówni z litewskim. Na ścianach wiszą portrety Witolda i Jagiełły, ilustracja zajścia w Krożach: mimowoli daje się wyczuwać, iż polacy i litwini są związani węzłem bratnim.

„PROŚWITA“.

Po ogłoszeniu manifestu konstytucyjnego 17 października 1905 r. Ukraińcy, równie jak i my tęskniący do wolności, wzięli się do pracy i za cel swój stawiając uświadomienie narodowe, powołanie mas szerszych ludu ukraińskiego do pracy kulturalnej, założyli stow. „Proświtę“.

Na odezwę gorącą małej garstki pracowników, zamieszczoną w pismach miejscowych, odezwali się Ukraińcy, żyjący w cichości, kryjący się ze swem przywiązaniem do narodowości własnej, lub

nawet zapominający o swej przynależności do narodowości ukraińskiej. Prócz nich, zapisywali się w poczet członkòw Stowarzyszenia i polacy, życzliwi dla bratniego narodu, z którym sąsiadują od wieków.

W końcu grudnia 1905 r. odbyło się pierwsze walne zgromadzenie. Obrano do Zarządu p.p.: Iwana Lucenko, Sergija Szełuchina, Dymitra Sigarewicza, M. Komarowa, F. Gawryłkę, N. Klimenko, A. Fisaka, L. Kowalczenka, A. Fisuna i J. Lipę.

Z pośród siebie Zarząd powołał na prezesa Lucenkę, na wice prez. Szełuchina, na sekretarza Hawriłkę i na kasjera Fisaka.

Ludzie ci zabrali się energicznie do pracy. Skromny lokal „Proświty" przy ul. Nieżyńskiej pod № 44, wkrótce okazał się za ciasnym. Mimo to co środę odbywały się tu lekcje zbiorowe, referaty, pogadanki, co soboty „weczernyci".

Ukraina w Odesie ocknęła się z uśpienia. „Chatę" urządzono po swojemu. Zawieszono portret Szewczenki, przystrojono ściany ręcznikami. Sprawozdanie „Proświty" zaznacza, iż częstymi gośćmi byli tu polacy, z „Liry" przeważnie. Profesor Milatycki, p-ni Żmigrodzka pisali poezje na cześć „Proświty", nawzajem rusini ze swym chórem wspaniałym odwiedzali gromadnie „Lirę" i „Dom Polski".

Niebawem zakupiono na własność bibliotekę zmarłego prof. Smoleńskiego, oraz wyłoniono komisję dla założenia pisma ukraińskiego w Odesie. Pismo to niebawem ukazało się p. t. „Narodnoje dieło". Połowa zaledwie artykułów pisana była w języku Ukraińskim, druga p łowa po rosyjsku. Natychmiast po wyjściu pismo to zawieszonem zostało przez administrację, niebawem zamieniła je „Narodnia Sprawa", już tylko w języku ukraińskim pisana, a gdy i tą zawieszono, rozpoczęto wydawać „Wisti". Po czterech tygodniach pracy, redaktorowie zawiesili to pismo, tym razem z własnej woli, dla braku środków materjalnych.

Pobierając od członków tylko 1 rubla rocznie, Proświta byt swój opiera na dochodach z wieców i przedstawień teatralnych. Wspaniały obchód Szewczenkowski w Lutym 1006 r. zgromadził do sali Audytorjum Ludowego przeszło 2000 osób. Deputacje litewska i polska złożyły hołd pamięci wieszcza bratniego narodu. Polacy ofiarowali piękny laurowy wieniec. Takiż sam wieniec złożono w 1907 r. w imieniu członków Domu Polskiego.

Obecnie „Proświta“ zajmuje nowy, obszerny lokal przy ul. Zofji pod № 30, licząc przeszło 600 członków.

Rojno, tłumno i gwarno tu na zebraniach środowych i „weczernyciach“.

Na ścianach wiszą okazowe numera kilkudziesięciu pism ukraińskich, nadobne Ukrainki sprzedają przy wejściu setki pism, książeczek i broszur. Panuje tu szczerość i gościnność, dobrze zaopatrzona biblioteka daje możność opracowywania niezwykle sumiennych i ciekawych referatów. „Proświta“ robi, co może i już przekonała, że naród ukraiński prócz „chłopstwa“, posiada także i inteligencję, wrażliwą, czującą, po europejsku wykształconą. Z polakami stosunki są najlepsze. Bywając w „Proświcie“, odczuwamy, że nie we Lwowie, ale tu na Ukrainie sporne kwestje rozstrzygniętemi zostaną, w duchu postępu i sprawiedliwości.

A więc, czytelniku przygodny, jeśli kochasz język pobratymczego narodu i Ukrainę, zajrzyj do Proświty, a życzliwie i serdecznie będziesz witany!



Józef Gilewicz.

(skarbnik „Domu Polskiego w Odessie“.)

P. G. odznacza się wielką skrzętnością i pracowitością. Będąc członkiem Patronatu Tow. Dobroczynności, wiele pracy włożył w odrestaurowanie domu Tow. przy ul. Greckiej. Często głos zabiera w sprawach parafialnych. Jest gospodarzem przytułku katolickiego dla osób szukających pracy (ul. Książęca № 28) i członkiem Zarządu Tow. pomocy dla biednych, leczących się na limanach.

Ruch umysłowy.

Następstwem powstania stowarzyszeń polskich i większej względnie sw body zebrań i słowa jest wzmożenie ruchu umysłowego w Odesie Pod tym względem jest wiele do zrobienia. Nic dziwnego, wszak przez lat tyle pole pracy leżało odłogiem. Przedewszystkiem niemamy dotąd w Odesie dobrej biblioteki i czytelni, największa z nich Zwierowicza, licząca koło 6000 tomów dzieł, niema katalogu drukowanego i mieści się w nader szczupłym lokalu. Szkoda byłoby, gdyby ta biblioteka, pracowicie w ciągu lat kilkunastu przez ś. p. Antoniego Zwierowicza i innych, gromadzona i uzupełniana—rozproszyła się gdzieś, a obecnie jak słyszymy, można byłoby ją nabyć niedrogo. Biblioteki stowarzyszeń polskich są zbyt świeżo powstałe. Niema dotąd w Odesie pracowni, gdzie w otoczeniu dzieł naszych pisarzy klasycznych, mając pod ręką słowniki i encyklopedje, możnaby było pracować nad zrozumieniem naszych dziejów i literaturę naszą poznawać.

Miejmy nadzieję, że zasobna i bogata kolonja polska zdobędzie się na zadośćuczynienie tej najpierwszej potrzebie.

W pięknej Bibliotece miejskiej b. mało jest dzieł polskich, aczkolwiek wszelkie ofiary są przyjmowane z wdzięcznością. Życzyć wypada, aby nasza Akademja Umiejętności, Kasa im. Mianowskiego i inne instytucje nadesłały swe wydawnictwa do tej bogatej książnicy, mieszczącej się we wspaniałym pałacu przy ul. Chersońskiej, a odwiedzanym corocznie przez 200 000 osób, z których nie mało jest i polaków.

W muzeum miejskim są pamiątki polskie (patrz artykuł nasz w książce zbiorowej „Znicz“), warto je zwiedzić każdemu, kto do Odesy zagląda.

W ciągu lat kilkunastu pod wpływem represji ustawicznych życia publicznego polskiego prawie nie było.

Towarzystwo-Katolickie Dobroczynności służyło jedynym ogniskiem życia. Gdy wypadało omówić jakąś kwestję, naradzano się prywatnie. Dom p. Aloizego Dłuskiego przez lat szereg zawsze stał otworem dla rodaków, jego „czwartki“ były rodzajem polskiego klubu



Aloizy Dłuski.

Ceniąc Jego zasługi, obrano go obecnie prezesem Towarzystwa Dobroczynności. Prócz tego p. D. jest członkiem Rady Adwokackiej, Rady miejskiej, Komisji Szkolnej, etct.

Wyrazem ruchu politycznego i umysłowego, był wspaniały, a pierwszy w Odesie **Wiec polski** w d. 20 listopada 1905 r. zainicjowany przez p. Andrzeja Kalenkieicza, prowadzony umiejętnie przez zacnego Feliksa Kona, który naonczas w Odesie przemieszkiwał. (czytaj przedmowę wydanej przez nas





Feliks Kon. Andrzej Kalenkiewicz.

książeczki F. Kona p. t. „Nieszczęśliwy“. Odesa, 1907 r.) Wiec ten

koło 3000 polaków w murach cyrku przy ul. Koblewskiej zgromadził i był pobudką do większej łączności i jedności, podkreślając walczące, postępowe stanowisko ludu polskiego.

Powstanie „Życia Polskiego“ pierwszego, a niezwykle taniego pisma polskiego nad morzem Czarnem—było zapoczątkowaniem ruchu literacko—wydawniczego Na tym polu jest wiele do zrobienia, gdyż nadspodziewanie, rodacy wszystkich warstw i stanów niepospolicie pismem się interesowali, a spotkać w nim często można było listy robotników z wielką swadą pisane. Jeśli uda się nawiązać stosunki bliższe z Kiszyniowem, Elizawetgradem, Chersonem, i w ogóle wszystkimi kolonjami polskiemi na południu, wymiana myśli i porozumienie się wspólne niewątpliwie doprowadzi do założenia (na wzór niemców). „**Zwiazku polskiego**“, i Towarzystwa pomocy uczącej się młodzieży szkolnej, co jest najpierwszą potrzebą społeczeństwa polskiego na kresach.

Społeczeństwo miejscowe posiada wprost olbrzymi zasòb sił i środków. W roku ubiegłym zebrano duże sumy na Wrześnię, na robotników Łódzkich, cierpiących skutkiem lokautu.

Urządzane obchody jubileuszu Elizy Orzeszkowej, wieczór Grotgerowski, i Szopenowski (w Ognisku), uczczenie Lelewela (Lira) i Kościuszki (Dom Polski) są dowodem, iż publiczność polska jest przeniknięta uczuciami patrjotyzmu, wolnego od szowinizmu—dowodem cześć złożona wieszczowi Ukrainy—Tarasowi Szewczence,—wspaniałe wieńce ofiarowane przez „Dom Polski“ i „Lirę“. Życie artystyczne pogłębia się: „Lira“ i „Ognisko“ rywalizują pomiędzy sobą, wystawiając piękne sztuki. W r. b. „Lira“ wystawiła „Mazepę“ Słowackiego (całe 4 akty), „Romantycznych“ Rostanda i „Bajkę“ Niemojewskiego.

„Dom Polski“ jest pierwszym krokiem miejscowej inteligencji do zbliżenia się z ludem, który przedstawia materjał niezwykle podatny i wdzięczny (dowodem wieczory i pogadanki w „Domu Pol.“) „Życie Polskie“ było jakgdyby dalszym ciągiem Wiecu Polskiego, na którym każdy uczciwy polak może przemawiać do ogółu. Dnia 8 stycznia 1907 r., „Życie Polskie“ zostało przez jenerał gubernatora zawieszone na czas stanu wojennego. Po upływie terminu tego, pismo wznowi swą ożywczą działalność. Niezrażeni trudnościami, redaktorowie nie ustawali w swej pracy, wydając szereg jednodniówek pod różnymi tytułami („Tydzień Noworoczny“, „Na posterunku“ „Naprzód“, „Reforma“), zanim wreszcie otrzymanem zostało

pozwolenie na „Nowiny Polskie", które są obecnie dość popularne. Prócz pisma, wydano broszurkę: „Opis uroczystości otwarcia Domu Pol." i „Pamięci Mickiewicza". Obecnie na porządku dzien-



Ochronka i przytułek dla chłopców Tow. Dobroczynności przy ulicy Bałkowskiej. (str. 43).

nym jest sprawa założenia polskiej drukarni która jest niezbędnie potrzebną dla dalszego rozwoju ruchu wydawniczego w Odesie. Tu wypada nam postawić kropkę. W roku przyszłym damy obrachunek bardziej szczegółowy.



DZIAŁ ADRESOWY.

Dział Lekarski.

Stary szpital miejski: ul. Chersońska.
Nowy szpital: Słobodka-Romanówka.

W starym szpitalu znajduje się 300—400 miejsc. Leczą się choroby zaraźliwe, płciowe, suchoty. Dział akuszerski i dla chorych na chroniczne cierpienia.

Szpital nowy mieści 800 łóżek dla chorych na wewnętrzne, płciowe i kobiece choroby. Oddział chirugiczny.

Zamiejscowi za leczenie się opłacają 10 rs. na miesiąc.

Do Klinik Uniwersyteckich chorzy są przyjmowani z wyboru profesorów. Leczenie bezpłatne.

Stacja bakterjologiczna: (szczepienie wścieklizny) obok szpitala miejskiego, przy końcu ul. Chersońskiej.

Stacja otwarta jest codziennie. Leczenie bezpłatne.

Pawłowski szpital oczny: ul. Staroportofrankowska, koło instytutu. D-r Wagner przyjmuje codziennie, oprócz świąt i niedziel od g. 10—1 bezpłatnie.

Szpital Żydowski: Mołdawanka ul. Hospitalna d. własny. Założony w 1820 r. i utrzymywany wzorowo mieści 120 chorych. Codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, odbywa się tu bezpłatnie szczepienie ospy.

Szpital Ewangelicki: ul Mało Fontańska, naprzeciwko Mało Arnautskiej, za leczenie płaci się: w pierwszym oddziale 5 rubli na dobę, w 2-gim—3 ruble i w 3-im 1 r. 25 kop.

Szpital wojenny: koło szkoły Junkrów, mieści 400 chorych.

Ambulatorjum. dla chorych przychodzących, założone w 1835 r. dom miejski przy ul. Gawannej.

Pawłowski przytułek Tow. Opieki nad nowonarodzonymi i matkami: składa się z 3-ch. oddziałów: dla podrzutków, dla biednych położnic i filji w domu miejskim dla sierot, przy Bulwarze Wnieszním.

Sturdzowski szpital i Tow. sióstr miłosierdzia. Dom własny, koło klasztoru Michajłowskiego. Wydz ał męzki i kobiecy.

Za dopłatą pokój osobny.

Odeskie limany.

Kuracja limanowa stosowaną bywa skutecznie: 1) przy skrofułach wszelkiego rodzaju, 2) w reumatyzmach nie złączonych z wadą serca, 3) przy uszkodzeniach ciała, ranach, złamaniach, 4) przy zastarzałych formach syfilisu. 5) przy wielu chorobach narządów kobiecych i 6) przy niektórych cierpieniach nerwowych i skórnych.

Kuracja limanowa jest szkodliwą: 1) dla suchotników, 2) dla chorych na wadę serca.

Kobiety brzemienne mogą używać kąpieli limanowych do 7-go miesiąca brzemienności. U niektórych osób przy kąpielach limanowych zjawiają się wysypki i świerzby, które jednak mijają przy stosowaniu obmywań wodą słodką. Niektóre zastarzałe choroby wymagają kuracji limanowych przez lat kilka.

LIMAN KUJALNICKI: Na dole, u stóp schodów Bulwarowych, koło cerkiewki św. Mikołaja, znajduje się stacja kolei żelaznej „Karantin“, zkąd pociągi kilka razy na dzień odchodzą na liman Kujalnicki. Podróż w wagonach I, II i III klassy trwa minut 25. Przyjeżdża się na stację „Mały Kujalnik“, gdzie jest piękny ogródek oraz wspaniały zakład kąpielowy miejski, wybudowany przez polaka architekta p. G. Tołwińskiego, oraz łazienki, dla życzących ką-

pać się w otwartym limanie. — Sam liman jest to jezioro 28 wiorst długości, 2 szerokości, głębokość największa 2 sążnie. Liman leży niżej poziomu morza i oddzielony jest od morza wązkim pasmem ziemi. Opracowuje się projekt połączenia limanu z morzem zapomocą kanału, gdyż jeśli niema deszczu, liman schnie i wody jest bardzo mało. Na brzegu limanu są warzelnie soli. — Sól różowego koloru niekiedy zaściela sobą brzeg cały, niby śnieg. Dziwne wrażenie robią olbrzymię sterty soli. Woda w limanie jest gęstą, więc trudno jest w niej się zanurzyć; gdy się wychodzi z wody, na brwiach, w uszach i na rękach sól osiada i sypie się w wielkiej ilości. Nad Limanem są pięknie utrzymane zakłady naszych rodaków d-ra Jachimowicza i d-ra Ambrożewicza.

Liman Chadżybejski.

Znajduje się o wiorst 7 od miasta, oddzielony jest pagórkiem od limanu Kujalnickiego. Ma 31 wiorst długości i $2^1/_2$ szerokości, głębokość sięga 6 sążni. W czerwcu temperatura wody dochodzi do $+24^0/_0$ R. Liman ten słabszy jest znacznie od Kujalnickiego pod względem ilości soli w wodzie, ale mocniejszy znacznie od limanu w Klejn Libentalu. Z dna limanu wydobywanem bywa czarnego koloru błoto, które ma własności lecznicze. Podczas kąpielowego sezonu na brzegu często można widzieć ludzi osmarowanych błotem, niby murzyni i wylegających się na słońcu. Niektórzy chorzy używają błotnych kąpieli, wchodząc do wanny napełnionej ogrzanym mocno błotem limanowym. Niedaleko od limanu znajduje się piękny „Park Chadżybejski" ulubione miejsce wycieczek mieszkańców. W parku tym oprócz akacji, są olbrzymie stare drzewa, jesiony, lipy, jest małe sztuczne jeziorko z wysepką i łabędzie. W około parku są wioski, zamieszkałe przez rusinów. Wioski te mają dziwny wygląd, gdyż domy są o dachach płaskich, budowane na sposób turecki. Na liman Chadżyb. jedzie się tramwajem parowym, którego stacja mieści się przy końcu ulicy Chersońskiej. Zalimanem na górze znajduje się pięknie urządzone Sanatorjum dla dzieci, którym przez czas pewien zarządzali doktorowie polacy

Wincenty Bogucki i Ludwik Narkiewicz.

Na dole nad limanem, znajduje się filja kolonji letnich żydowskich, a opodal w wynajętem pomieszkaniu znajdują odpoczynek i kurację dzieci polskie, z ochrony kierowanej przez p. Marję Drzewiecką. Czas po temu, aby założyć nad limanem polską stację sanitarną, do której możnaby przysłać chore dzieci, z Warszawy i innych dzielnic Polski. W Odesie jest wielu lekarzy polaków, którzy zapewne z czasem tą myśl urzeczywistnią.

Liman Klein-Libenthalski.

Znajduje się w odległości 15 wiorst od Odessy. Skład chemiczny wody tego limanu podobny jest do źródeł zagranicznych Reichenhal, Ostreichhal, Kreuznach i t. d. Jedzie się na liman dyliżansem, wsiadając na rogu ul. Ryszeljewskiej i Uspieńskiej.

Fontany.

Są to urocze podmiejskie wille, leżące nad samym morzem, pod Odesą. Z powodu źródeł skalnych, tryskających niby fontanną, powstała nazwa „fontanów". Najbliższym Odesy, jest leżący tuż za portem, dawniej należący do polaka p. Grocholskiego, uroczy Lanżeron, potem idzie Mały Fontan, leżący na cyplu daleko zasuniętym. Tu widz każdy olśniony zostaje widokiem majestatycznym otwartego morza Wybudowaną tu jest duża latarnia morska, rzucająca potężny snop światła, widzialny na mil kilkanaście.

Spis lekarzy Polaków, mieszkających w Odesie.

Ambrożewicz Piotr. Akuszerja i choroby kobiece. Redaktor miesięcznika „Akuszerka". Przyjmuje od 12½—5 po południu. Nieżyńska 66.

Birski Olgierd. Asystent oddziału chorób nerwowych i umysłowych szpitala miejscowego na Słobódce-Romanówce. Przyjmuje od 3—5 po południu.

Branik Jan. Choroby moczopłciowe i weneryczne. Przyjmuje od 4—6 Preobrażeńska 5.

Bukojemski Franciszek. Akuszerya i choroby kobiece. Przyjmuje od 3—5. Koblewska 30.

Checiński Czesław (Docent) Prosektor miejskiego szpitala. Przyjmuje od 9—10 rano i od 5—6 po południu. Sadowa 20.

Chmielewski Jan. Choroby nerwowe i umysłowe. Przyjmuje od 4½—6. Na Limanie od 11—2. Gogola 23.

Dobrowolski Stanisław. Choroby wewnętrzne i dziecinne. Przyjmuje od 2—4 oprócz wtorków. Nieżyńska róg Witte d. Jermoszkina 47.

Górski Kazimierz. Chirurg, operator. Przyjmuje od 1—3. Karantinna 11. dom własny.

Górski Ludwik. Choroby wewnętrzne. Przyjmuje od 3—5. Chersońska 1.

Grabowski Ferdynand. Choroby wewnętrzne. Nie praktykuje. Bazarna 10.

Hryniewiecki Antoni. Choroby nerwowe i wewnętrzne. Fizyoterapia. Przyjmuje od 6—7. Troicka 21.

Jachimowicz Felicyan. Choroby wewnętrzne, kobiece i balneologia. Przyjmuje do 11 i od 4—5. Kazarmienny zauł. 7.

Jakubski Wiktor. Choroby dziecinne Przyjmuje od 12—1 i od 5—6. Chersońska 15.

Jeruzalski Michał. Choroby nerwowe i wewnętrzne. Leczenie wodą i światłem elektrycznem. Przyjmuje od 9—10, i od

$2^1/_2$—4 Sofijowska 28 m. 1.

Knothe Brunon. Choroby wewnętrzne i nerwowe. Przyjmuje od 5–7 w niedzielę od 2–4 Elizawetyńska 23 m. 2.

Kulikowski Piotr. Choroby uszu, gardła i nosa. Przyjmuje od 1—3. Chersońska 44.

Lewicki Stefan. Choroby oczu. Przyjmuje od 5—6, w niedzielę od 9—10 Elisawetyńska 23 m. 1.

Milewski Konrad. Choroby wewnętrzne i weneryczne. Przyjmuje od 3—5. Koblewska 3.

Miller Edward. Chirurgia. Stary miejski szpital.

Narkiewicz Ludwik. Lekarz dla biednych. Policyjna 3.

Pęski Olgierd. Choroby uszu, gardła i nosa. Przyjmuje od 4—6. Elisawetyńska. 7.

Piotrowski Bohdan. Choroby wewnętrzne i dziecinne. Przyjmuje we wtorki, czwartki i soboty od 4–6. Targowa 3.

Poncet. Lekarz kolejowy.
ul. Niżyńska.

Przybylski Jan. Choroby oczu. Przyjmuje od 2–4 w niedzielę od 10—11. W lecznicy od $9^1/_2$—11. Nieżyńska róg Gulewoj № 65.

Radecki Jan. Akuszerya i ohoroby kobiece. Przyjmuje od 3—5. Witte 4.

Rybacki Franciszek. Choroby zębów. Przyjmuje od 10—4. Plac Katarzyny 5.

Skrzywan Tadeusz. Stacja Bakteryologiczna ul. Książęca 9.

Spira Franciszek. Akuszerya i choroby kobiece. Przyjmuje od 1–3. Chersońska 50.

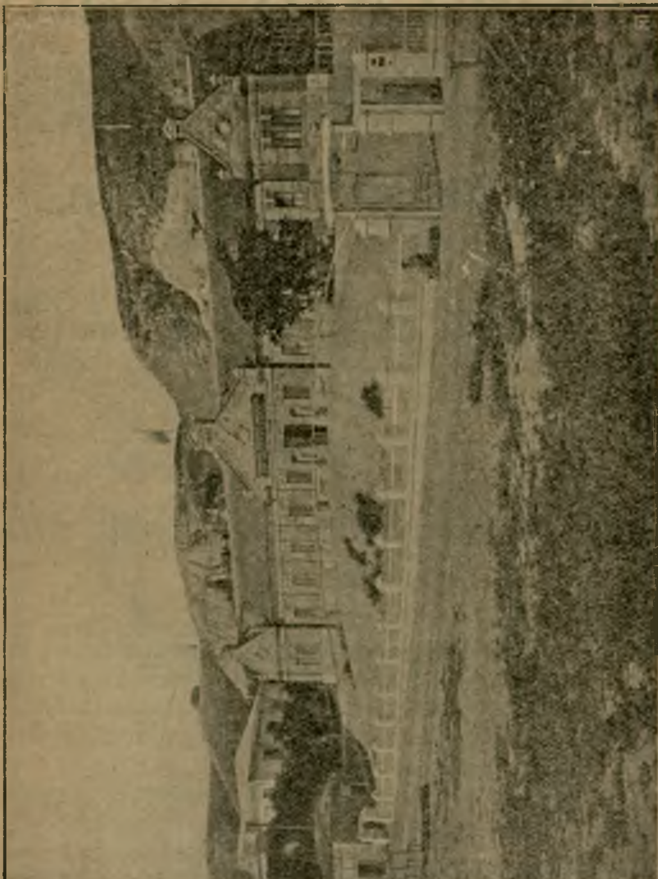
Stanisławski Władysław. Choroby skórne i syfilis. Przyjmuje od 6—7. Witte 12.

Tworkowski Stanisław. Choroby nerwowe i wewnętrzne. Balneoterapia. Leczenie elektrycznością Przyjmuje od 2—4. Nowosielska 112.

Wdowikowski Teofil. Choroby moczopłciowe i syfilis. Przyjmuje od 9—12. Elisawetyńska 11 dom własny.

Worotyński Bronisław. Starszy lekarz oddziału chorób nerwowych i umysłowych szpitalu miejskiego na Słobódce—Romanówce. Konsultacyjna praktyka.

Witkowski Józef. Choroby wewnętrzne. Przyjmuje od 10—1. Teatralny pereułek 16.



Widok ogólny zakładu d-ra Ambrożewicza.

Zakład kuracyjny D-ra AMBROŻEWICZA na Limanie Kujalnickim.

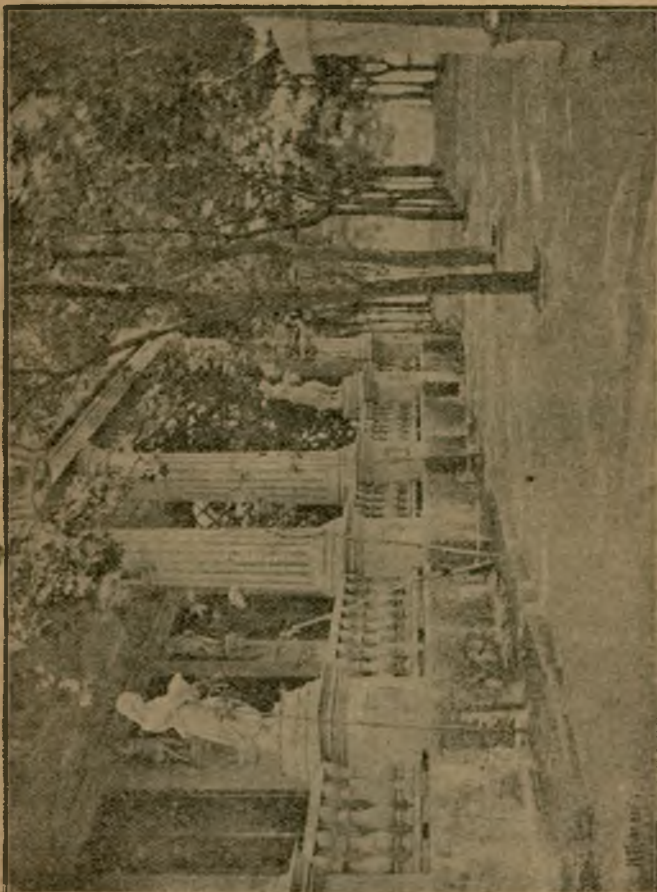
Liman Kujalnicki leży w odległości 8 wiorst od Odesy i 2-ch wiorst od morza i odznacza się nadzwyczaj zdrowem powietrzem, działającem skutecznie na chory organizm. Woda limanu zawiera sole mineralne, znaczną ilość bromu i jodu.

Zakład kuracyjny limanowy i wille d-ra Ambrożewicza.

Leżące na brzegu limanu w odległości 1 wiorsty od stacji kolei żelaznej są połączone z innemi willami tramwajem konnym, prowadzącym do willi d-ra Jachimowicza, a z miastem koleją żelazną. (Pociąg do stacji „Odesa Port“ odchodzi co godzina, a do głównego dworca kolejowego 3 razy dziennie).

Urządzenie zakładu odpowiada najnowszym wymaganiom nauki. Pokoje z wannami są wentylowane w ten sposób, iż dość znaczna temperatura nawet gorącej wanny błotnej daje się przenosić z łatwością. Lekarz i dwie pomocnice są obecne na zapotrzebowanie. Wanny są czynne od godziny 6-ej zrana do 7 wieczorem.

Środki lecznicze: wanny błotne, solne, limanowe, kompresy błotne, wanny gazowe, massaż, kąpiele w limanie otwartym, nowo urządzone i pogłębione do 1 sążnia.



Widok willi d-ra Ambrożewicza.

Wille — stanowią 7 domów, każdy oddzielnie, wśród cienia drzew zasłonięte od wiatrów północnych; 60 pokoi umeblowanych b. wygodnie i z usługą.

Warunki przyjmowania chorych: Chorzy przyjmowani są z całkowitym utrzymaniem od 130 rubli miesięcznie. Za pranie bielizny płaci się osobno.

Poduszki i pościel trzeba mieć własne.

Odżywianie stanowia: zrana od 7—9 herbata, mleko, kawa, masło; 12½ godz. objad z 4-ch potraw; o 5-ej herbata, mleko, chleb, masło i o 7-ej wiecz. kolacja z 2-ch potraw.

Dzieci do lat 8-miu płacą za utrzymanie po 1 rublu na dobę. Za utrzymanie własnej służącej opłaca się 15 rub. miesięcznie.

Dozór lekarski: Zakład znajduje się pod bezpośrednim kierunkiem d-ra P. AMBROŻEWICZA.

Pomocnikiem jest d-r Jan Studziński z Kijowa. Chorzy mogą także korzystać z rad innych lekarzy.

Sezon kuracyjny trwa od 20 Maja do 1 Września. Wszelkich informacji udziela d-r Ambrożewicz (Odesa ul. Nieżyńska № 66) albo: Liman Kujalnicki. Zakład Ambrożewicza.

Ceny dla chorych przyjeżdżających z miasta:

Wanna błotna I. klasy 85 kop.; II. kl. 65 kop.
Limanowa wanna I kl. 40 kop ; II kl. 25 kop.; III. kl. 15 kop.
Wanna mieszana I kl. 50 kop., II. kl. 40 kop.

Adwokaci przysięgli polacy.

Bogacki Feliks. ul. Koblewska 41.
Dłuski Aloizy. ul. Targowa. 8.
Kulikowski Tytus. Elizawetyńska 13.
Stecki Stanisław. zauł. Bariatińskij 2.
Grekk Zygmunt. ul. Nieżyńska 69
Mroczkowski Juljan. ul. Elizawetyńska 23
Milewski Marjan. róg Zotjowskiej i Targowej 20.
Mioduszewski Jan. ul. Chersońska 48.
Malewski Erazm. ul. Koswienna 36.
Dabrowski Wincenty. ul Bazarna 48.
Waśkowski Anatol. ul. Targowa 12.
Tarnowski Władysław. ul. Książęca 9.

Pomocnicy Adwokatów przysięgłych.

Auderski Grzegorz. ul. Derybasowska 18.
Bohomolec Antoni. ul. Elżbiety 7.
Czechowicz Adolf. ul. Chersońska 46.
Rościszewski Marek.

Rejenci polacy.

Potemkowski. Plac Soborny.
Dębrowski. ul. Policyjna róg ul. Katarzyny.
Wicijewski. ul. Preobrażeńska, róg Derybasowskiej.

Firmy polskie w Odesie.

SYNDYKAT ROLNICZY. Dyrektor hr. M. E. Roniker. ul. Gogola 7. Telefonu № 11/22.

BIURO TECHNICZNO-BUDOWLANE **H Orpiszewski**. ul. Bielińskiego 41.

Inżynier Stanisław **Świątecki** przedstawiciel firmy „**FITZNER i HAMPER**" zauł. Kazarmienny 7. telef 393.

Inżynier elektrotechnik Zygmunt **Łokuciejewski** — Odesa-Port. Stacja elektryczna. Telefon 11/90

MAGAZYN ŻYRARDOWSKI. ul. Derybasowska. Telef. 543. -- Skład hurtowy: Aleksandrowski prospekt, róg Pocztowej. Zarządzający p. Kazimierz **Twarowski**. Telef. 49.

ANTONI MAYZEL i ARNOLD HEYMAN. Kantor agenturowy. Reprezentacja T-wa Nikopol - Marjampolskiego. ul. Uspieńska 38. dom własny. Telefon № 5/56.

MAGAZYN FRAGETOWSKI. Wyroby platerowane ul. Derybasowska. Zarządzający p. Władysław Wiśniewski.

NORBLIN. Bracia BUCH i S-ka. ul. Derybasowska.

EDWARD OSTROWSKI. Księgarnia i skład nut. ul. Derybasowska naprzeciwko Passażu.

ANTONI ZWIEROWICZ. Biblioteka i czytelnia. ul. Katarzyny obok kościoła.

CYNDEL i TRULL. Wyroby koszykarskie. ul Katarzyny.

A. KRAWCZYŃSKI. Magazyn rękawiczek ul. Derybasowska.

M. TALIKOWSKI. Fabryka i skład rękawiczek ul. Lanżerona. Telefon № 6/04.

WĘDLINIARNIA WARSZAWSKA. ul. Katarzyny obok kościoła.

SKŁAD WĘDLIN. Jan Czarkowski. ul. Koblewska obok placu Sobornego.

HELENA HOLUBECKA. Kantor pogrzebowy. Plac Soborny 10

J. WASILKOWSKI. Skład apteczny i perfumerje, ul. Preobrażeńska, 38 naprzeciwko soboru.

JERLICZ. Magazyn apteczny. Plac Soborowy d. Papudowa.

BRACIA WORUSZYŁŁO. Zakład stolarski, ul. Troicka № 13. Telefonu № 24.

JÓZEF KUCHCICKI. Stolarz. ul. Razkidajłowska № 5.

GRZEGORZ KOWAL. Zakład stolarski. zauł. Wysoki 11.

WALERY ZACZYŃSKI. Pracownia wyrobów kopyciarskich. ul. Mieszczańska 24.

A. GRICEWICZ. Zakład krawiecki. ul. Derybasowska 11. Telef. № 17/51.

M. SNITOWSKI. Magazyn Norymberski (galanterja). Palais Royal.

KAROL MAKOWIECKI. Skład spirytusu denaturowanego. ul. Katarzyny. Telef 23/09.

GINTER. Pracownia gorsetów. ul. Gawanna róg Derybasowskiej.

„NELLY". Pracownia gorsetów. ul. Derybasowska d. greckiej szkoły.

JULJAN GAY. Biuro Agenturowo—Komisowe. Przedstawiciel Akc. T-wa „**GWOŹDŹ**", Akc. T-wa „**PROVIDENCE RUSSE**". ul. Gawanna, d. Brodzkiego № 6. Telef 4/57.

OCZYKOWSKI. Skład apteczny ul. Grecka.

ZMIGRODZKI. Skład apteczny ul. Grecka.

APTEKA GAJEWSKIEGO i POPOWSKIEGO. Plac soborowy. Telefonu № 2/44.

APTEKA PISKORSKIEGO. ul. Koblewska róg Gulewoj. Telefonu № 10/45.

Z. KULESZA. Apteka. ul. Katarzyny róg Greckiej.

GÓRSKI. Apteka. ul. Nowosielska róg Preobrażeńskiej № 25.

TURSKI. Apteka. ul Targowa róg Książęcej.

APTEKA ŁABUDZIŃSKIEGO. Młyny Bliższe.

SKŁAD WIN. **Г. Bratkowskiego**. ul. Koblewska № 42. Telefon № 11/49.

SKŁAD WIN. **A. Kalenkiewicza**. ul. Lanżerona d. Wagnera. Telefon № 9/73.

JAN MASZEWSKI. Skład maszyn i narzędzi rolniczych. Preobrażeńska 18. Telef. № 6/53.

KRZESIŃSKI. Zakład metalowy. ul. Preobrażeńska № 27.

AUDERSKI MIKOŁAJ. Magazyn perfumeryjny i kosmetyczny. ul. Derybasowska. Telef. № 8/53.

AUDERSKI ROMAN. Magazyn kosmetyczny i perfumeryjny.

ul. Ryszeljewska.
Z. ARKUSZEWSKI w ŁODZI. Fabryka maszyn. Reprezentant Z. Rościszewski. Telef. № 2/00.
ZDZISŁAW MAŁACHOWSKI. Telef. № 50/61.
KRZECZKOWSKI KAZIMIERZ. Właściciel. Domu Handlowego „ks. Gagarin & S-ka“ ul. Zofji № 26. Telef. № 19/39.
WITANOWSKI. Skład wędlin. Ryszeljewska № 19.
ST. WÓJCIK. Reprezentant Taganrogskięj fabryki metalurgicznej. ul. Puszkina № 10. Telefonu № 25/97.
ANTONI KOLBERG. Reprezentant T-wa „PRODAMET“. ul. Książęca 6.
IGNACY SZYFFER. Biuro Agenturowe. ul. Puszkina róg Troickiej· Telefonu № 7/35.
WRONOWSKI i WĘGRZYNOWSKI. ul. Sadowa 6. Skład masz.
WALERY NAJBERG. „SALVA“ zakład do czyszczenia, farbowania i prania. ul. Chersońska № 29.
HOLLAK. Zakład introligatorski. ul. Derybasowska 11.
SZARACHOWICZ. ul. Derybasowska d. Wagnera. Jubiler.
FIAŁKOWSKI ANTONI. Jubiler. ul. Tyraspolska № 4.
BABIAK JÓZEF. Zakład kowalski, kucie koni. ul. Tyraspolska 18.
WOJDAK ANTONI. Preobrażeńska 37. Mechanik. Autor przyrządu „Logarytmometr„.
ANTONI TABORSKI. Fabryka damskiego obuwia. ul. Miasojedowska № 26 dom własny.
M. KAWKA. Skład farb. ul. Grecka 52.
JAN SZEWCZYK. Gisernia i odlewnia. ul. Michajłowska № 3.
FRANCISZEK SZEDELBAUER. Młyn parowy. ul. Mikołajewska 223.
S. WEBER. Apteka ul. Preobrażeńska № 120.
KAROL ZWAN. Fabryka kół amerykańskich. ul. Prochorowska 28
A. NIEWIADOMSKI. Fabryka łańcuchów. ul. Prochorowska 18.
MICHAŁ PIERNIKOWSKI. Fabryka wag decymalnych. ul. Prochorowska № 2.
STANISŁAW JANICKI. Fabryka łańcuchów okrętowych. Razumowska 21.
Br. ANTONIEWICZ. Skład apt. ul. Rzemieślnicza.

OGŁOSZENIA.

otrzymałam najwyższą nagrodę GRAND PRIX na



Wystawie Sztuk Pięknych w Paryżu 1906 r.

Salon kapeluszy damskich

Julji POPIEL

ODESA ul. Sadowa № 18 m. 14.

Zawsze duży wybór pięknych kapeluszy własnego wyrobu. Za smak artystyczny i gustowne wykonanie ręczę.

„1-sze Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe“ w Odesie.

Czynności rozpoczęto od dnia 7 Września 1906 roku.

Podania osób życzących sobie należeć do Stowarzyszenia są przyjmowane w **Biurze Towarzystwa**.

ul. Troicka № 13. (przy zakładzie W-nych Woruszyłłów).

We wtorek od 9 do 10 rano. W czwartki od $5^1/_2$ do $6^1/_2$ wieczorem. W Soboty od 9 do 10 rano.

Towarzystwo przyjmuje drobne oszczędności na oprocentowanie i płaci:

1) Od wkładów do zwrotu na żądanie		. . .	4 od sta.
2) „ „ terminowych	*a)* na 3 mies.	.	5 „
„ „ „	*b)* na 6 mies.	.	6 „
„ „ „	*c)* na 12 mies.	.	$6\frac{1}{4}$ „

Od pożyczek jest pobierany procent w stosunku 10 od sta.

Wszelkie operacye Towarzystwa zwolnione są od opłat stemplowych.

„Wiktorya - Wanda“

PRACOWNIA UBIORÓW DZIECINNYCH i WYPRAWEK (Layettes).

Przyjmują się obstalunki,

BIELIZNY, SUKIENKI, ŻAKIETY, KAPELUSZE, SERDACZKI Zakopiańskie **i GUNIE.**

Przy pracowni jest wybór rzeczy gotowych.

ul. Sadowa 7 m. 1.

KSIĘGARNIA

A. ZWIEROWICZA

w Odesie,

w domu Kościelnym przy ul. Ekaterynenskiej № 31

Ma zaszczyt zawiadomić Szanow. Publiczność, że w roku bieżącym została obficie zaopatrzoną w książki naukowe i dla dzieci, KSIĄŻKI DO NABOŻEŃSTWA oraz wszelkie artykuły dewocyjne. OBRAZY OLEJNE, KALENDARZE i karty świąteczne. PRENUMERATA PISM WARSZAWSKICH i MIEJSCOWYCH.

TOWARZYSTWO HANDLU TOWARAMI APTECZNEMI i Perfumerja

I. B. SEGAL

filja w Odesie przy ul. Głównej № 11 róg Derybasowskiej w domu własnym. TELEFONU № 3/12

POLECA:

Towary apteczne. Produkty chemiczne. Bogaty wybór kosmetyków i perfumerji, lepszych zagranicznych i krajowych fabryk.

OBSTALUNKI WYSEŁAJĄ SIĘ NIEZWŁOCZNIE ZA ZALICZKĄ POCZTOWĄ.

Wszelkie zakupy odsyłają się do domów.

ZAKŁAD KRAWIECKI
ANDRZEJA GRICEWICZA

Derybasowska № 10. Telefon 17/51.



Przyjmuje obstalunki tak ze swoich jak i powierzonych mu materjałów.

Wykonywa roboty dla cywilnych i wojskowych.

Przy magazynie otwarty specjalny **oddział** krawiecko-damski pod zarządem specjalisty.

POLECAM SIĘ ŁASKAWEJ PUBLICZNOŚCI.

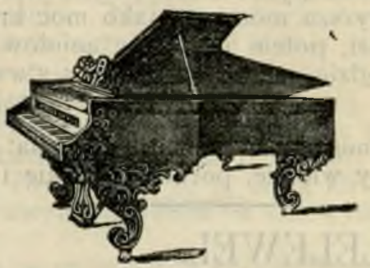
Skład fortepianów

G. WICMAN

(firma egzystuje od 1856 r.)

Wielki wybór fortepianów, pianin, fisharmonii, oraz mechanizmów grających na fortepianie fabryk: Ameryki, a także Niemieckich, Francuskich i krajowych.

Wielki wybór fortepianów!!!



Wielki wybór pianin!!!

Jedyne w Odesie przedstawicielstwo firm. ✽ ✽ ✽ ✽ ✽ ✽
Stejnvay & Synów i Esley'a

WIELKI WYBÓR DO WYNAJMU FORTEPIANÓW i PIANINÓW. ✽ PRZYJMUJE się TAKŻE INSTRUMENTA DO KOREKTY i NASTROJENIA TAKOWYCH. ✽ ✽

RISZELJEWSKA 15.

Mały skarbczyk
poezji polskiej i prozy.

DALEJ Z NAMI, KTO ROZPACZA,
KTO WSPOMINA I KTO ŻYCZY.
(A. Niemojewski.)

ADAM MICKIEWICZ.

SNUĆ MIŁOŚĆ.

Snuć miłość, jak jedwabnik nić z piersi swych snuje,
Lać ją z serca, jak źródło wodę z wnętrza leje,
Rozkładać ją, jak złotą blachę, gdy się kuje,
Z ziarnka złotego siać ją, jak się zboże sieje,
Hodować ją, jak matka dziecko swe piastuje,
Puszczać ją w głąb, jak nurtuje
Źródło pod ziemią, w górę wiać nią, jak wiatr wieje,
Po ziemi ją rozsypać, jak się zboże sieje,
Ludziom piastować, jako matka swych dzieci piastuje
Ztąd będzie wyższa moc twa, jako moc krzewienia,
Potem jak ludzi, potem jako moc aniołów,
A w końcu będzie, jako moc stwórcy stworzenia.

Lozanna, 1839.

Dusza każda musi być czemś poruszona: jeśli nie poruszają nią rzeczy wielkie, poruszają nizkie i podłe.

Joachim LELEWEL.

Kładźmy zasady, żądajmy, miejmy nadzieję i działajmy.

Protekcją gardzę, lew — mój bracie — sam jeden chodzi.

Z mnogim ludem poszedłem w świat, aż zatrzymałem się we Francji, w Paryżu.

W niesłychanie dolegliwym znajdowałem się położeniu, w niedostatku nieco przerażającym. Nim co weszło, trzeba się było o chłodzie i głodzie mozolić, miesięcy wiele, a czasem rok i drugi.

JULJUSZ SŁOWACKI.

GŁOS Z WYGNANIA.

Z dalekiej obcej ziemi my, wygnańce, śmiemy do Ciebie mówić nieszczęśliwy narodzie.
Wśród licznego narodu jesteśmy jako na puszczy, bo kamieniami i drzewami są nam ludzie, którzy twego jęku nie słyszą.
Już od smutku wyschły piersi, a jako wicher upalny niszczy kłosy jęczmienne, tak nas wieść o nieszczęściach twoich.
I zginąć nie możem, ratując was, bo snać nam ojciec niebieski jeszcze dni nasze do służby dla Was zachował.
I dał nam tu na wygnaniu poznać ciężkie winy nasze, iżeśmy żyjąc w rodzinnej ziemi nie pełnili jego przykazań...
Pragnęliśmy swobody i szczęścia, a w ucisku i nędzy zostawali nasi bracia chłopi.
I odwrócił Pan oblicze swoje od nieprawości naszych. Dziedzictwo ojców od morza oddał nieprzyjaciołom niezbożnym, rozproszył społem szlacheckie i chłopskie syny na nędzę tułacką... Na dumne karki nadepnęła nikczemna noga, a płacz sierot zalegał ziemię całą.
Aż w niezbożnem zaślepieniu synowie jednej matki bratobójczej nożami wylęli potoki krwi własnej...
Stanąłeś nad przepaścią, szlachecki rodzie, u stóp twoich śmierć i piekło, a tam w górze Bóg i Polska... Znaj w karaniu rękę Boga i chwal ojca, że ją zsyła ku poprawie.
Mierzysz chłopa swym rozumem, a on wyżej jest od ciebie wiarą swoją.
Bądź mu równym w miłości i w bojaźni Boga, byś go uszanował, jako brata rodzonego. Uszanuj grubą siermięgę, bo to strój przyszłych żołnierzy, co Polskę wywalczą
Razem z ludem idź do kościoła, byś w pokorze i modlitwie dał mu serce swoje. Stań się ojcem chrzestnym, dziecięciu chłopskiemu opiekunem, wdowie i sierotom przyjacielem pocieszającym rodzinę zmarłego.—Pogardź zbytkiem, byś nie hańbił darów boskich, ale zrób z nich sprawiedliwość rękom, które nie pracowały i lud wiosek twoich niechaj będzie jak rodzina poświęcona prawem Boga.

I zdobędziesz serce sercem, a gdy czasy będą spełnione, chłop ci poda swą prawicę do budowy wielkiej.
I odrodzisz się na ziemi w bohaterów się zamienisz! wy i chłopi świat zbawicie. Jako wylew wiślany niszczy stuletnie dęby i skały ogromne, tak my zniszczym nieprzyjaciół naszych. Bo siła nasza będzie większa, niż siła piorunu i struchleje przed nią wróg.
I zmartwychwstanie Ojczyzna nasza w wiecznej chwale i szczęściu.

ZYGMUNT KRASIŃSKI.

1848 r.

O wiem, że Polska bój zwycięzki toczy
Że nie zginęła i nigdy nie zginie!
Lecz czy my ujrzym ją w chwały godzinie?
Nim słońce wejdzie — rosa wyżre oczy.
I będzie wielka i będzie wspaniała;
Lecz robak trumien wprzód może nas stoczy!
Nie jedna w świecie tkwi rozbicia skała:
Nim słońce zejdzie, rosa wyżre oczy.
Ach, płyną lata, ach! płyną i wieki,
Nim się myśl Boża w ciało przeistoczy!
Zguba wciąż blizka, a tryumf daleki:
Nim słońce wejdzie — rosa wyżre oczy.
My tak kochali! a pili truciznę!
My tak żyć chcieli! a żyli w zamroczy!
Inni ach! będą oglądać Ojczyznę,
Nim słońce wejdzie, rosa wyżre oczy,

---

14 Maja 1857 r.

Cokolwiek będzie, cokolwiek się stanie,
Czy strach i popłoch zdejmie ziemię wszędzie,
Aż świat od osi zadrży po krawędzie,
Czy mądrość święta w pokoju zasiędzie,

I pod nią ziemia ta odetchnie biedna —
A ona wszystko zgodzi i pojedna;
Cokolwiek będzie, cokolwiek się stanie,
Jedno wiem tylko: sprawiedliwość będzie,
Jedno wiem tylko: Polska zmartwychwstanie,
Jedno wiem tylko: na dziejów przestrzeni.
Grób nasz nam w życia gmach się przepromieni.
Jedno wiem tylko: krzykniemy serdecznie:
Bądź ty pochwalon, święty Boże, wiecznie!

ADAM ASNYK.

Miejmy odwagę!. nie tę jednodniową,
Co w rozpaczliwem przedsięwzięciu pryska,
Lecz tę, co wiecznie z podniesioną głową
Nie da się zepchnąć z swego stanowiska.

Szukajmy prawdy jasnego płomienia
Szukajmy nowych, nieodkrytych dróg!

ELIZA ORZESZKOWA.

Z błyszczących wyżyn naszych czy spójrzeliście kiedykolwiek na dół nizko, w głąb owych warstw społeczności, które ciemne, nędzne z piękna odarte, pracują ciężko? Czyście widzieli jakie cierpienia nurtują na tych dnach głębokich, jakie męki rozdzierają łono tej mętnej dla nas fali żywych ludzi?

„Wyście myśleli zawsze, o piękni i piękne, że w tej grubej i szorstkiej warstwie samkał tylko i bezrozum: pocóż w nią zaglądać? Tak, zapewne, jeżeli nie chcecie zasępić nierozpogodzonego zabawą lica, nie zbliżajcie się do ludu, pójdźcie raczej bawić się i pląsać przy blasku świateł jarzących śród woni salonów. Ale jeżeli między wami są serca, miłujące nie lśniący pozór, lecz grunt człowieczy, jeżeli są i umysły ciekawe zbadania bied społeczności: niech zajrzą w istnienie miljonów, w istnienie mozolne, bezbarwne, rzadko pojęte do-

brze przez szczęśliwych, często spotwarzane i oplwane. Tam serca znajdą dramat żywy i cel ukochania, a umysły naukę i zachętę do dążenia ku postępowi, ku postępowi takiemu, który zbliży szczęście nie jednostkom, nie kastom, lecz wielkiemu ogółowi.

MARJA KONOPNICKA.

Na naszą dolę nie wypadły żniwa, kłosem nam bujnym nie zaszumi niwa—w lipcowy skwarny dzień.

Nie żyzne role — ugór, odłogi,
Nie plony złote — ciernie i głogi,
Nie słońce, — a mrok i cień...
My nie rycerze w zbroi skrzydlatej,
Ani w odzieży tkanej bogatej —
Roboczy, szary lud.
Milcząc wychodzim — siewcy oracze,
A wicher tylko nad nami płacze
Na ten nasz znój, na trud.
I tylko niebo nad nami czarne
I za to życie nasze ofiarne
Nie wspomną nawet nas...
A my idziemy, bo każdy złotą
Gwiazdę ma w sercu, każdy z tęsknotą
W daleki patrzy czas!

Przęklęci, którzy jęczą i płakać uczą gmin
I siecią snów pajęczą zastąpić myślą czyn.
Cierpliwej pracy wielkiej dziś na nas przyszedł dział.
Musimy być, jak kropelki, co żłobią głazy skał.

W prawo i w lewo dwa odrębne światy,
Lecz droga moja ni w lewo, ni w prawo,
Ja idę prosto do biednej tej chaty
Co nędzą swoją odbija jaskrawo.
Od głównych haseł rozdwojeń i kłótni
Idę gdzie ziemia jest pustą i łzawą
Gdzie jęczą ludzie skrzywdzeni i smutni.

Dziś samym walczyć nie można zapałem
Myśl przekuj w słowo, a słowo zrób ciałem,
Siej za swym pługiem nie mary, lecz czyny,
Przyszłości jasne ukochaj dziedziny,
Z ramion swych zrzuć żądz nizkie kajdany,
Żaden duch wielki nie był pokalany
Kochanek prawdy — musi być dziewicą,
Czuwaj strażnico!
Czuwaj strażnico! w ludzkości pochodzie
Duchy młodzieńcze niech idą na przodzie!
Niech tory biją przed braćmi ciemnemi,
Niech będą świtem i jutrznią tej ziemi
I wyciągniętą po światło prawicą
Czuwaj strażnico!

ALEKSANDER ŚWIĘTOCHOWSKI.

Mądrość przez usta ludzkie powiedziała kiedyś, że człowiek niepowinien być dla człowieka środkiem, lecz celem; dziś ona w służbie i najmie wyprzysięgła się tej mrzonki. Dziś człowiek dla człowieka jest środkiem. Kto ma funt złota, połyka mających po funcie; kto ma pud, połyka funtowych, kto ma cetnar, połyka pudowych i tak dalej. Bogacza można rozmienić na biedniejszych, jak dukat na złote i grosze. Ale podczas, gdy dukat wchłonąwszy zawarte w nim drobne pieniążki, czuje zupełne nasycenie, człowiek, który go posiada, doznaje głodu, dopóki gdzieś tam w najnędzniejszej kieszeni spoczywa możliwy do zdobycia szeląg. Do tej kieszeni zaś sięgnie on w potrzebie drapieżną ręką przez cudzy mózg, serce, płuca, zamorduje, jeśli inaczej obrabować nie zdoła.

BOLESŁAW PRUS. (A Głowack)

Powiem zdanie dziwne: nie myślcie o szczęściu. Jeżeli przyjdzie, zrobi wam niespodziankę, jeżeli nie przyjdzie, nie zrobi zawodu.

Młodość nigdy nie myśli o szczęściu, a jednak jest najszczęśliwszą.

Dobrze to jest, że doświadczamy niekiedy przykrości i ucisku, albowiem budzą one czułość w sercu człowieka.

Nie lubimy mieć przed oczami nędzy — po co te cyfry i dane, jeśli przebiegłszy je pokrótce weźmiemy się następnie do jedzenia smacznego bifszteksu!

Majątek, pojedynki, pływanie po morzu, wdrapywanie się na góry, czemże to jest, co to warte wobec jednego człowieka, który zapłakał z radości...

Jak młode drzewo, co rok wypuszcza gałązkę, która z biegiem lat staje się konarem, rodzi nowe gałązki i liście; tak z młodej duszy, co pewien czas, wytryska nowa siła i staje się źródłem mnóstwa uczuć, uzdolnień i czynów. A jak na podciętym konarze, dopóki się nie zasklepi, usychają kwiaty i liście, tak w chorej duszy, dopóki czas nie zabliźni rany, gorzknieją uczucia, słabnie energja, nawet myśl rozwija się chaotycznie.

Mąż mój musi mi się oddać cały, jak ja jemu. Wyszłabym za wyrobnika, którýby mnie tak kochał; ale wolałabym umrzeć, aniżeli zostać zabawką choćby najpotężniejszego człowieka.

ANDRZEJ NIEMOJEWSKI

Wychodzcy.

— Matuleńko, mówcie że mi
Dokąd idziemy po tej ziemi?
Noc posępna, grzmi ulewa,
Wicher z hukiem łamie drzewa,

A na czarnem niebie w dali
Kilka krwawych łun się pali...
Ach, jak tęskno tu, mateczko,
Za chateczką za wioseczką,

Gdzie szumiały złote kłosy,
Gdzie dzwoniły ptasze głosy,
Gdzie żniwiarzy tłum wesoły
Zbierał plony do stodoły,
Gdzie twarz każda tak radosna
Niby kwiatek, niby wiosna.
I my świat ów pożegnali,
By tak błąkać się tu w dali?
— Nie płacz, nie płacz ma dzieweczko,
Za wioseczką, za chateczką.
Nie płacz mała!... Nasze pole
Zarastają dziś kąkole...
Prawie każdy człowiek z wioski
Siał nadzieję, zbierał troski!
Ojciec przodem ruszył, dziecię,
By zarobek znaleźć w świecie,
Z płaczem nędzną chatę rzucił,
Poszedł, poszedł i nie wrócił...
Nie tak dziko wiatr wygrywa.,
Nie tak groźna noc burzliwa,
Nie tak straszno, nie tak ciemno.
Głodna jesteś? O, pójdź ze mną!
Tam, gdzie huczy grzmot ze stali,
Tam, gdzie jasność bije w dali,
Tam, gdzie łuny krwawią nieba,
Idziem, dziecko, szukać chleba!

— Matko, matko! Tam daleko
Łza nie zaschnie pod powieką...
Słychać jakiś huk ponury,
Jakieś wrzaski śród wichury,
Dołem ciemność, a z wysoka
Łuna niby krwi posoka,
Jakiś łoskot, poświst wrogi, —
Och, zawróćmy, matko z drogi!

— Nie czas, nie czas, moja mała,
Gdy nas dola tu zagnała!
Grzmią maszyny dookoła,
Klątwą świecą ludzkie czoła,
Czarne dymy błękit mroczą.
I strudzeni bez sił kroczą —
Źle nam, ciężko na tym świecie,
Lecz żyć trzeba, moje dziecię!

— Matuleńko, mówcie tedy
Czemu to tym tyle biedy?
Czemu klątwą świecą czoła?
Czemu wszystkim źle dokoła.
Czemu we łzach ludzie biedni
Zdobywają chleb powszedni?
Czemu innym na tej ziemi
Nigdy tak się świat nie ściemi?
Czemu Pan Bóg dla swych dzieci
Jednej doli nie roznieci?
Czemu dziatwie najwierniejszej
Daje żywot najciemniejszy,
A gdy na jej łzy spoziera,
Tylko liczy nie ociera?
Matko, czemu nie żal jemu
Tak żyć kazać... Czemu, czemu?

Tak szeptało drobne dziecko
Dążąc błonią mazowiecką
Obok biednej swej macierzy.
Gdzie fabrycznych świat rubieży
Tytanicznych łun pożogą
Pośród nocy świecił wrogo.
Matka milcząc przodem kroczy,
Tylko chustą kryje oczy.
Lecz szumiały głucho drzewa,
Szumiał wicher i ulewa,
Noc szumiała mazowiecka
Zapytaniem tego dziecka.

Spis rzeczy.

